

AUTOREFERAT

1. Imię i Nazwisko: Kiril Marinow

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej

a) Tytuł zawodowy magistra archeologii, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Uniwersytet Łódzki, 19.02.2001 r.; tytuł pracy magisterskiej: *Wielkie Tyrnowo w późnym średniowieczu i jego fortyfikacje*; opiekun naukowy: Prof. dr hab. Leszek Kajzer.

b) Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych, ze specjalnością w zakresie historii nadany uchwałą Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego z dnia 25.03.2010 r.; temat rozprawy doktorskiej: *Znaczenie Hemusu i jego twierdz w zmaganiach zbrojnych Bizancjum z Bułgarią, VII–XI w.*; promotor: dr hab. Maciej Zdzisław Kokoszko, prof. Uniwersytetu Łódzkiego (po niespodziewanej śmierci Pana prof. dr hab. Waldemara Cerana w roku złożenia rozprawy – 2009).

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

a) Od 01.11.2005 r. zatrudniony jestem w Instytucie Historii Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego (na zasadzie mianowania, w pełnym wymiarze etatu), w latach 2005–2008 jako asystent w Zakładzie Historii Średniowiecznej Europy Zachodniej i Lewantu (dziś już nieistniejącym), następnie, w okresie 2008–2010, na tym samym stanowisku w Katedrze Historii Bizancjum, a od 01.04.2010 r. na stanowisku adiunkta w tej ostatniej jednostce naukowo-dydaktycznej.

4. Wskazanie osiągnięcia* wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego:

Bułgaria i Bizancjum: konteksty interakcji w epoce średnio- i późnobizantyńskiej

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy) – w porządku chronologicznym

1. Kiril Marinow, *In the Shackles of the Evil One: The Portrayal of Tsar Symeon I the Great (893–927) in the Oration ‘On the Treaty with the Bulgarians’*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 1, 2011, s. 157–190.

2. Kiriř Marinow, *Inny Konstantynopol. Tyrnowo jako stołeczny ośrodek późnośredniowiecznej Bułgarii*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 87, 2011, s. 343–371 + 10 zdjęć.
3. Kiriř Marinow, *Hémos comme barrière militaire. L’analyse des écrits historiques de Léon le Diacre et de Jean Skylitzès au sujet de la campagne de guerre des empereurs byzantins Nicéphore II Phocas en 967 et de Jean I Tzymiscès en 971*, „Bulgaria Mediaevalis” 2, 2011, s. 443–466.
4. Kiriř Marinow, *Peace in the House of Jacob: A Few Remarks on the Ideology of Two Biblical Themes in the Oration ‘On the Treaty with the Bulgarians’*, „Bulgaria Mediaevalis” 3, 2012, s. 85–93.
5. Kiriř Marinow, *В дербите на Хемус (За някои страни в ролята на планината през периода VII–IX в.)*, „Palaeobulgarica” 37, 2013, 4, s. 60–73.
6. Kiriř Marinow, *Стратегическата роля на Старопланинската и Средногорската вериги в светлината на българо-византийските военни сблъсъци през VII–XI век*, „Известия на Регионалния Исторически Музей – Габрово” 2, 2014, s. 111–134.
7. Kiriř Marinow, *The Haemus Mountains and the Geopolitics of the First Bulgarian Empire: An Overview*, “Зборник радова Византолошког института” 51, 2014, s. 17–32.
8. Kiriř Marinow, *Myth and Meaning. Standards of Byzantine Erudition and Its Role in Byzantine Rhetorical Works*, [w:] *Стандарти на всекидневието през Средновековието и Новото време / Standards of Everyday Life in the Middle Ages and in Modern Times*, т. III, ред. Красимира Мутафова, Надежда Христова, Ивелин Иванов, Гертана Георгиева, Издателство ФАБЕР, Велико Търново 2014, s. 151–164.
9. Mirosław Jerzy Leszka, Kiriř Marinow, *Carstwo bułgarskie. Polityka–społeczeństwo–gospodarka–kultura, 866–971*, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2015, ss. 385; ISBN: 978-83-01-18224-3; recenzent wydawniczy: Prof. dr hab. Georgi Minczew.
10. Kiriř Marinow, *Бунтовният Хемус. Масивът като база за нападения и убежище по време на първите Асеновци*, “Епохи” 23, 2015, 2, s. 330–347.
11. Kiriř Marinow, *Търново като свещен град през късното средновековие*, [w:] *Търновска Книжовна Школа*, т. X, *Търновската държава на духа. Десети юбилеен международен симпозиум Велико Търново, 17–18 октомври 2013 г.*, ред. Димитър Кенанов, Университетско Издателство „Св. св. Кирил и Методий”, Велико Търново 2015, s. 697–722.
12. Kiriř Marinow, *Новият Завет и византийската пропаганда. Още веднъж за Никита Хониат и българското освободително движение*, [w:] *Великите*

Асеневци, ред. Пламен Павлов, Николай Кънев, Николай Хрисимов, Издателство „Абагар”, Велико Търново 2016, s. 70–83.

13. Kiril Marinow, *Византийската имперска идея и претенциите на цар Симеон според словото „За мира с българите“*, [w:] *Кирило-Методиевски студии*, т. 25, ред. Славия Бърлиева, София 2016, s. 342–352.
14. Kiril Marinow, *Жалки лисици, плахливи еленчета?! Българите – планинци според избрани гръкоезични извори от средновизантийския период*, „*Palaeobulgarica*” 41, 2017, 3, s. 63–77.
15. Kiril Marinow, „*А земята отново беше станала безвидна и неоформена“*. *Щрихи към образа на войната в словото „За мира с българите“*, „*Епохи*” 26, 2018, 1, s. 201–213.
16. Kiril Marinow, *Across Haimos: Inconveniences and Dangers in crossing the Mountains of Bulgaria in the Middle Ages*, „*VTU Review: Studies in the Humanities and Social Sciences*” 2, 2018, 1, s. 11–24.
17. Kiril Marinow, *Asparuh and His People on the Lower Danube through the Eyes of Theophanes, or a Story that Was Not Meant to Happen*, „*Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe*” 8, 2018, s. 167–191.
18. Kiril Marinow, *Góry Hemos a bizantyńskie wpływy gospodarcze i kulturowe na średniowieczną Bułgarię*, „*Balkanica Posnaniensia. Acta et Studia*” 26, 2018, s. 5–42.

c) Omówienie celu naukowego ww. prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Relacje Naddunajskiej Bułgarii z Cesarstwem Bizantyńskim odgrywały niezwykle istotną rolę w kształtowaniu się dziejów Półwyspu Bałkańskiego w okresie średnio- i późnobizantyńskim, a więc od czasów pojawienia się chana Asparucha nad Dolnym Dunajem i trwałego osiedlenia się poddanego mu ludu na terytoriach wschodniorzyskich, w ostatniej ćwierci VII w., a ostatecznym upadkiem, w samym końcu XIV stulecia, wszystkich bułgarskich organizmów państwowych funkcjonujących na tym terenie. Zwłaszcza w okresie istnienia tzw. Pierwszego Państwa Bułgarskiego, czyli pomiędzy końcówką wieku VII a drugą dekadą XI stulecia, gdy Bułgarzy byli głównym kontrahentem politycznym (i nie tylko) Bizancjum na tzw. Zachodzie. Przerwę w relacjach międzypaństwowych stanowiły stulecia XI i XII, gdy Naddunajska Bułgaria zniknęła z mapy europejskiej, a jej terytoria, wraz z mieszkańcami, włączone zostały w obręb państwa bizantyńskiego. Z końcem jednak XII w. doszło do restytucji państwowości bułgarskiej na obszarze Bałkanów i ponownego nawiązania różnopłaszczyznowych związków z północnym sąsiadem. Związek Bułgarii ze Wschodnim Rzymem jest tym istotniejszy, że nie da się poznać jej dziejów bez nieustannego studiowania źródeł proveniencji bizantyńskiej, gdyż teksty rodzime z epoki zachowały się w stanie szczątkowym. Dla specjalistów zajmujących się średniowiecznymi dziejami Bałkanów powyższe stwierdzenia będą truizmem, gdyż nie trzeba przekonywać ich do zasadności

badan nad relacjami bizantyńsko-bułgarskimi i ich znaczenia dla poznania szeroko pojętej historii nie tylko samych Bałkanów, lecz i obszarów, na których efekty tych interakcji wpływały, jak np. Wołoszczyzny, Mołdawii (wpływy kulturowe z Bułgarii oraz częściowa adaptacja organizacji państwowej)¹, czy nawet Rusi (bułgarskie wpływy w sferze literatury)². Badania nad różnorodnymi związkami naddunajskich Bułgarów i Bizantyńczyków cieszą się więc niestabnącą wciąż popularnością, zarówno w rodzimej, bułgarskiej historiografii, jak i poza nią, w szerokim świecie nauki.

Nie oznacza to wszakże, iż szereg zagadnień dotyczących stosunków bizantyńsko-bułgarskich nadal nie wymaga pogłębionych badań, reinterpretacji, bądź wręcz podniesienia jako nowych, dotąd nie poruszanych, albo realizowanych w stopniu nikłym, problemów badawczych. Wychodząc właśnie z tego założenia w cyklu osiemnastu tekstów objętych wspólnym tytułem *Bułgaria i Bizancjum: konteksty interakcji w epoce średnio- i późnobizantyńskiej* podjąłem się zadania określenia, prześledzenia i zinterpretowania kilku bardzo istotnych, moim zdaniem dotychczas nie podejmowanych, bądź wymagających świeżego, krytycznego spojrzenia sfer wzajemnych relacji Bułgarii i Bizancjum w określonym na wstępie przedziale chronologicznym. Przez wspomniane w tytule *konteksty* rozumiem przy tym szersze tło konkretnych wydarzeń, głównie to geograficzne i ideologiczne, wpływające na kształt wzmiankowanych relacji politycznych, gospodarczych czy kulturowych. W tym kontekście przeanalizowałem i przedstawiłem wpływ położenia geograficznego i środowiska przyrodniczego średniowiecznej Bułgarii na wzajemne stosunki bizantyńsko-bułgarskie (natury militarnej, gospodarczej i kulturowej), jak również rolę bizantyńskiej ideologii polityczno-religijnej w postrzeganiu naddunajskich Bułgarów przez przedstawicieli elit cesarstwa i określaniu ich miejsca w tzw. *Bizantyńskiej Wspólnocie Narodów*, czy, może poprawniej, w *świecie bizantyńskim*³. Z jednej strony wpływ tej ostatniej na przekonania, intencje i wynikające z nich cele, które stawiał sobie i realizował dwór konstantynopolitański, z drugiej zaś stopień adaptacji bizantyńskich wzorców kulturowych przez samych Bułgarów. Właśnie te kwestie stanowią mianownik łączący wszystkie podane w serii teksty w spójną całość. Same ze sobą również przenikają się, gdyż część prac porusza zagadnienie wizerunku Bułgarów w źródłach greckojęzycznych w kontekście środowiska geograficznego, które zamieszkiwali. Zgłaszane osiągnięcie stanowi wynik moich wieloletnich, oryginalnych studiów na relacjami Bułgarii i Wschodniego Rzymu.

Podstawą wszystkich, bez wyjątku, rozważań jest dogłębna analiza dostępnych źródeł z epoki. Tyczy się to, przede wszystkim, bizantyńskich, staro-cerkiewno-słowiańskich i łacińskich (wyjątkowo) tekstów, które poddane zostały ocenie z językowego, literaturoznawczego i historycznego punktu widzenia. Pochodną tych badań jest zatem częściowa charakterystyka technik narracyjnych używanych przez poszczególnych autorów, głównie bizantyńskich, jak również rekonstrukcja ich osobistych, a w szerszym kontekście, wschodniorzymskich poglądów na północnych sąsiadów Cesarstwa, a zatem odtworzenie

¹ Т. Попов, *Българската държавна традиция във Влашката низина, Молдова и Бесарабия от края на XII до края на XV в.*, София 2017; idem, *Българското влияние върху държавните институции на Влахия и Молдова (XIV – началото на XVIII в.)*, София 2018.

² Н. Гагова, *Владетели и книги. Участието на южнославянския владетел в производството и употребата на книги през Средновековието (IX–XV век): рецепцията на византийския модел*, София 2010, s. 42–77.

³ A. Guillou, *La civilisation byzantine*, Paris 1974; D. Obolensky, *The Byzantine Commonwealth: Eastern Europe, 500–1453*, London 1971; Ив. Божилов, *Византийският свят*, София 2008, s. 11–22.

dotychczas nie ujmowanych w nauce elementów cesarskiej ideologii polityczno-religijnej. Wszechstronnej analizie poddane zostały także dane źródłowe z zakresu środowiska naturalnego czy publikowanych wyników badań archeologicznych. Wszystkie swoje wnioski starałem się konfrontować z obficie wykorzystywaną literaturą przedmiotu, odzwierciedlającą współczesny stan wiedzy w podejmowanych zagadnieniach bądź tematach pokrewnych. Badania moje łączą zatem w sobie elementy filologii, literaturoznawstwa, geografii historycznej, geopolityki, archeologii oraz klasycznej historii. W zakresie kontekstu geograficznego starałem się skonstruować holistyczny obraz roli czynników naturalnych w dziejach relacji bizantyńsko-bułgarskich, odwołując się do klasycznych poglądów francuskiej szkoły historycznej *Annales* (historia globalna, *la longue durée*), nie rezygnując przy tym z jej nowszych osiągnięć, odwołujących się do kwestii mentalności, konkretnie zaś postrzegania roli czynników geograficznych przez autorów średniowiecznych. Natomiast, w związku z kontekstem ideologicznym wykorzystywałem elementy metodologii z zakresu tradycyjnego literaturoznawstwa, retoryki, topiki oraz semiotyki.

Wskazane powyżej teksty można pogrupować, w zgodzie z badanymi przeze mnie kontekstami relacji między oboma sąsiadującymi ze sobą państwami, w dwie grupy. Zaznaczyć jednak wypada, że treści w nich zawarte zazwyczaj, przynajmniej częściowo, przenikają się i zawierają wątki dotyczące obu interesujących mnie zagadnień. Szczególnie widoczne jest to w przypadku monografii (nr 9: *Carstwo bułgarskie*)⁴ dotyczącej dziejów państwa bułgarskiego w przedziale chronologicznym 866–971, napisanej wspólnie z Panem prof. dr hab. Mirosławem J. Leszką⁵, partie z której pojawiają się przy charakterystyce obu podejmowanych przeze mnie kontekstów, a szersze omówienie której zamieszczam na końcu przedstawiania prezentowanego osiągnięcia naukowego.

I tak, znaczeniu położenia geograficznego i środowiska naturalnego zarówno dla szeroko pojętych dziejów Naddunajskiej Bułgarii, jak i konkretnie jej relacji z Cesarstwem Bizantyńskim poświęciłem następujące prace – nr 3: *Hémos comme barrière militaire*; nr 5: *В дърбуме на Хемус*; nr 6: *Стратегическата роля*; nr 7: *The Haemus Mountains*; nr 9: *Carstwo bułgarskie*; nr 10: *Бунтовният Хемус*; nr 14: *Жалки лисици*; nr 16: *Across Haimos*; nr 18: *Góry Hemos a bizantyńskie wpływy gospodarcze*. Bazowe dla moich rozważań w tym kontekście są dwa teksty, a mianowicie mój autorski rozdział (nr III) zatytułowany *Gospodarka*, zamieszczony na s. 277–304 w publikacji nr 9: *Carstwo bułgarskie*, konkretnie zaś ta jego partia, która poświęcona została kwestiom geografii fizycznej i historycznej wczesnośredniowiecznej Bułgarii (pkt. 3.1. *Warunki i zasoby naturalne. Znaczenie geopolityczne regionów*, s. 277–289) oraz artykuł (nr 7: *The Haemus Mountains*) podejmujący wątek znaczenia gór Hemos (dzisiejszego Przedbałkanu, Starej Płaniny i Średniej Góry) w geopolityce wczesnego państwa bułgarskiego nad Dunajem. Jakkolwiek, formalnie, pierwszy z tekstów koncentruje się na wiekach IX i X (zgodnie z tytułem monografii, w której się znajduje), drugi zaś na całym okresie funkcjonowania Pierwszego Państwa, to większość rozważań i wniosków w nich zawartych bezsprzecznie dotyczy również okresu XII–XIV stulecia (czasy funkcjonowania tzw. Drugiego Państwa Bułgarskiego). Wynika to z dwóch podstawowych faktów – po pierwsze, zarówno wczesno- jak i późnośredniowieczne państwo bułgarskie funkcjonowało na tych samych terytoriach, po drugie zaś, akurat w okresie IX–X

⁴ Podane w ten sposób cyfry odpowiadają kolejności wymienienia prac stanowiących prezentowane w niniejszym autoreferacie osiągnięcie naukowe.

⁵ Przy pomniejszym wsparciu Pana dra. Jana M. Wolskiego i Pani dr. Zofii A. Brzozowskiej.

w. osiągnęło maksimum swojego rozwoju terytorialnego, co siłą rzeczy pozwoliło na objęciem rozważaniami wszystkich terytoriów kiedykolwiek wchodzących w skład niezawisłej monarchii bułgarskiej.

Przeprowadzona w obu tych tekstach analiza wpływu czynników geograficznych na dzieje państwa bułgarskiego prowadzi do kilku istotnych wniosków o charakterze geopolitycznym. Otóż, jądrem, najtrwalszym geograficznie elementem składowym Bułgarii był obszar zamykający się między następującymi naturalnymi przeszkodami – doliną Dunaju na północy, wybrzeżem Morza Czarnego na wschodzie, masywem Hemosu na południu i zachodzie. Innymi słowy dzisiejsze tereny Dobrudży oraz Równiny Naddunajskiej, czyli terytoria dawnych rzymskich prowincji Scytii Mniejszej i Mezji Dolnej. To tutaj znajdowały się stolice bułgarskie, mianowicie Pliska i Presław we wczesnym średniowieczu, a także Wielkie Tyrnowo w okresie późnośredniowiecznym (zob. nr 2: *Inny Konstantynopol*; nr 11: *Търново като свещен град*). Bezpieczeństwo tego zatem obszaru decydowało, przez zdecydowaną większość średniowiecznych dziejów bułgarskich (wyjątkiem był okres przełomu X i XI w., gdy jądro terytorialne Bułgarii przesunęło się na obszary geograficznej Macedonii), o przetrwaniu niezawisłej Bułgarii. Nie ulega wątpliwości, że Bułgarzy świadomie ocenili walory tak naturalnie zamkniętego terytorium i właśnie tutaj ulokowali tzw. *wewnętrzny obszar*, wedle świadectw z epoki, swojego państwa.

Nie dziwi zatem, iż Bizantyńczycy na tym właśnie kierunku koncentrowali swoje wysiłki militarne, zmierzające do ostatecznego podboju północnego sąsiada (w drugiej połowie X, czy u schyłku XII w.). To centralne terytorium bułgarskie otwarte było jednak na kierunku północno-wschodnim, z którego, poprzez deltę wielkiej rzeki, na obszary Dobrudży w ciągu wieków napływały kolejne fale europejskich czy środkowoazjatyckich koczowniców (Węgrów, Pieczyngów, Uzuów, Kumanów, Tatarów), wykorzystując do tego pas stepowy, ciągnący się wzdłuż północnych i zachodnich wybrzeży czarnomorskich. Wspomniany korytarz, podobnie zresztą jak dolina Dunaju, otwierały Bułgarię na napływ osadników z tych obszarów oraz szerzej, północne wpływy kulturowe. Fakt ten, połączony z dostępnością delty dunajskiej dla wojennej floty bizantyńskiej i brakiem takowej u Bułgarów wyjaśnia, dlaczego w czasach konfliktów z północnymi sąsiadami Bizantyńczycy chętnie korzystali z sił morskich, by zaatakować Bułgarów od północy (czyli w plecy), bądź to osobiście, bądź przewożąc przez rzekę kontyngenty koczowniczych sojuszników. Tłumaczy to również stałą polityczną obecność wschodniorzymską w takich ośrodkach portowych jak Mesembria, Anchialos czy Sozopolis na obszarze Tracji Północnej, a na przełomie XII i XIII w. także w Warnie, na północ od masywu staropłanińskiego (zob. nr 10: *Бунтовният Хемус*), gdyż nawet nie mając możliwości podporządkowania sobie wnętrza tych terenów dwór konstantynopoliński mógł sprawować łączność z tymi miastami za pośrednictwem akwenu morskiego. To też, a przede wszystkim brak własnej floty wojennej u Bułgarów aż po wiek XIV, sprawiało, że od strony wód Morza Czarnego Bizantyńczycy nieustannie zagrażali terytoriom bułgarskim. Znajdujące się na południe od Hemosu obszary geograficznej i historycznej Macedonii, na południowym zachodzie, oraz Tracji Północnej, na południowym wschodzie, stanowiły główny teren rywalizacji bizantyńsko-bułgarskiej w epoce średniowiecznej. Były to obszary naturalnej ekspansji Bułgarów na południe. Przy czym, pomimo faktu, że ta pierwsza była znacząco bardziej oddalona od centów chańskiej, bądź carskiej władzy od Tracji, od połowy IX stulecia niewiele krócej od tej ostatniej wchodziła w skład państwa bułgarskiego. Bułgarskiej ekspansji na tereny macedońskie sprzyjała bowiem osłona tamtejszych gór, które

łączą się od północy z górskim obszarem zwanym Kraiszte, od zachodu zaś z masywem Riło-Rodopskim, a za ich pośrednictwem z łańcuchem Hemosu. Rolę węzłowego bułgarskiego ośrodka militarnego i administracyjnego, umożliwiającego kontrolę dróg na kierunku południo-zachodnim i północno-zachodnim spełniał Sredec (dzis. Sofia), główny ośrodek tzw. Pola Sofijskiego. W tej sytuacji to Tracja Północna stawała się obszarem polemologicznym *sensu stricto*, raz to przechodząc w ręce bizantyńskie, raz w bułgarskie. Ograniczona z trzech stron masywami górkimi – Hemosu, Rodopów i Strandży – również tworzyła naturalnie wydzielone terytorium. Stanowiła też, za pośrednictwem wspomnianych powyżej portów nadczarnomorskich (wraz z Deweltem) czy też większych ośrodków wnętrza kontynentu takich jak Adrianopol i Filipopol, łącznik kulturowy i gospodarczy pomiędzy centralnymi terenami bułgarskimi a Konstantynopolem, za jego zaś pośrednictwem wpływami z Azji Mniejszej. W Macedonii podobną rolę odgrywała metropolia tesalonicka (por. nr 9: *Carstwo bułgarskie*, konkretnie rozdz. III, pkt. 3.4, s. 296–303).

Szczegółowa analiza geopolityczna przeprowadzona we wskazanych pracach pokazała, że najtrwalszymi składowymi terytorialnymi obu państw w północno-wschodniej części Bałkanów były następujące obszary: a) dla Bizancjum – większość wybrzeży morskich w Tracji Egejskiej i Północnej (w tej ostatniej do południowych stoków Starej Płaniny), jak również wschodnie Rodopy i masyw Strandży; b) dla Bułgarii – Równina Naddunajska z Dobrudżą, góry Hemos i Kotlina Sofijska. Wszystkie te obszary dość jednoznacznie pokrywają się z naturaliami tej części półwyspu, co dowodzi realnego wpływu ukształtowania terenu na geopolitykę obu państw i świadome dążenie do oparcia swych granic i wpływów na przeszkodach geograficznych. Szczególne miejsce w moich rozważaniach nad rolą środowiska naturalnego i jego wykorzystywania przez ówczesnych zajął wspomniany już masyw gór Hemos, który był dla Bułgarów kluczowy z punktu widzenia obronności ich wewnętrznego terytorium przed ewentualną agresją bizantyńską. Prezentowany tu wątek wskazanych gór stanowi zresztą kontynuację i rozwinięcie problematyki, którą podejmowałem już w swojej rozprawie doktorskiej. Wszechstronne rozpatrzenie różnorodnych wzmianek źródłowych doprowadziło mnie do wniosku, że Bułgarzy traktowali ten masyw jako przeszkodę na drodze armii bizantyńskich, barierę, którą dodatkowo wzmacniali zarówno fortyfikacjami jak i obsadzali kontyngentami zbrojnymi. Intencjonalnie zatem korzystali z naturalnych walorów obronnych tego łańcucha górskiego, mając jednak świadomość, że sam z siebie nie będzie w stanie zatrzymać nieprzyjaciół, gdyż zwłaszcza jego wschodnia partia nie przysparzała długotrwałych trudności dla armii próbujących ją pokonać (nr 7: *The Haemus Mountains*). Wojska bułgarskie uczyniły z Hemosu osłonę, zza której niespodziewanie atakowały tereny bizantyńskiej Tracji Północnej, bazę wypadową do przeprowadzenia najazdu na kierunku południowym oraz docelowe miejsce schronienia, do którego, gdy były obciążone łupami, bądź ścigane przez nieprzyjaciela, starały się jak najszybciej dotrzeć. Punkt obserwacyjny i miejsce ukrycia się, ratunku przed przeważającymi siłami wroga, wyczekiwania na odpowiedni moment do zaatakowania go, gdy próbował przedrzeć się przez masyw lub nieopatrznie rozbił obóz pod południowymi stokami gór i nie zadbał o należyte ochronę odpoczywających oddziałów (nr 6: *Стратегическата роля*). Trwałości, tzw. *długiego trwania*, takiego traktowania omawianych gór potwierdza drobiazgowo analiza tekstów bizantyńskich z VIII–IX stulecia (przede wszystkim patriarchy Nikefora i Teofanesa Wyznawcy) oraz tożsame z nimi wyniki badań nad przekazem Niketasa Choniatesa z przełomu XII–XIII w. (odpowiednio nr 5: *В дербите на Хемус* i nr 10: *Бунтовният Хемус*). Paradoksalnie strategicznej roli omawianego pasma górskiego

dowodzi brak obsadzenia przez Rusów i Bułgarów przełęczy prowadzących przez nie w trakcie kampanii zbrojnej cesarza Jana I Tzymiskesa (969–976) z roku 971, fakt, który zaskoczył samych Bizantyńczyków (nr 3: *Hémos comme barrière militaire*).

Rola Hemosu jako bariery nie ograniczała się, wszakże, wyłącznie do kwestii militarnych, gdyż do pewnego stopnia, przede wszystkim w tzw. *pogańskim*, bądź *barbarzyńskim* okresie dziejów bułgarskich⁶, a więc przed oficjalną chrystianizacją Bułgarów w latach sześćdziesiątych IX w.⁷, gdy południowe stoki gór stanowiły rzeczywistą granicę polityczną chanatu (przynajmniej przez zdecydowaną większość tego przedziału chronologicznego), władcy bułgarscy, zapewne z powodów ideologicznych (politycznych i religijnych), regramentowali przepływ dóbr gospodarczych i kulturowych przez obszar graniczny. Bez wątplenia sprzyjał temu fakt, dający odnotować się w świetle danych wykopaliskowych, że prawie do końca istnienia Pierwszego Państwa, wysokie partie Hemosu pozostawały swoistym *no man's land*, gdyż bułgarskie osadnictwo koncentrowało się raczej na obszarze Przedgórze Staropłanińskiego (Przedbałkanu). Pisemnym dowodem zamykania przejść przez góry są świadectwa listów papieskich z drugiej połowy IX stulecia, gdy w związku z wejściem Bułgarii do grona państw chrześcijańskich, rzymscy hierarchowie wyrażali swój zachwyt nad otwarciem do użytkowania słynnej drogi militarnej łączącej Singidunum (Belgard) z Konstantynopolem. A przecież najważniejsza przełęcz na Bałkanach, przez którą prowadził wzmiankowany szlak komunikacyjny to ta Ichtimanska w Srednej Gorze, czyli Hemosie właśnie. Materialnym świadectwem traktowania tego masywu jako zamkniętej granicy mogły być także znane z badań archeologicznych (powierzchniowych i inwazyjnych) pozostałości wałów ziemnych, które zagradzały niektóre przejścia przez góry nie tylko fizycznie, lecz i symbolicznie, jako linie wyznaczające obszar należący do Bułgarów, a więc teren pozostający dla intruzów swoistym tabu, na który nie powinni wkraczać (można by rzec, iż pełniły rolę ostrzegawczą), znajdując się na południowych stokach masywu, a zatem od strony nadejścia Bizantyńczyków (nr 18: *Góry Hemos a bizantyńskie wpływy gospodarcze*).

Wobec powyższego nie będzie więc zaskoczeniem, że autorzy bizantyńscy dostrzegali i doceniali znaczenie masywów górskich (w końcu Półwysep Bałkański jest ich pełen!) oraz rolę jaką odgrywały one w relacjach z północnymi sąsiadami. Bułgarzy postrzegani więc byli również jako ludność zamieszkująca masywy górskie i znakomicie potrafiąca wykorzystać ich walory militarne w starciach z wojskami cesarskimi. W świetle badań, którym poświęciłem teksty nr 10: *Бунтовният Хемус* i nr 14: *Жалки лисици*, ponownie dotyczące różnych okresów chronologicznych (a zatem dowodzących trwałości opinii bizantyńskich w tej materii), gdyż drugi przedstawia Bułgarów z czasów Pierwszego Państwa, a pierwszy tych z początków tego późnośredniowiecznego, poddani chanów i carów bułgarskich jawili się Bizantyńczykom jako twardzi, wytrzymali, prości w obyciu i groźni zarazem w walce górale. Oczywiście, mamy tu do czynienia z utrwaloną od starożytności pojęciem na usposobienie, charakter i umiejętności wojskowe, przede wszystkim w walce spiesznej, mieszkańców obszarów wyniesionych (por. Izauryczyków z Azji Mniejszej), odwołującym się do greckiej nauki, tzw. geograficznej/etnograficznej fizjognomiki, wskazującej na zależność

⁶ Ив. Божилов, *История на Средновековна България*, t. I: *Варварска България*, София 2017.

⁷ Na ten temat zob. В. Гюзелев, *Покръстване и християнизация на българите. Извороведческо изследване с приложение*, София 2006; M.J. Leszka, K. Marinow, *Carstwo bułgarskie. Polityka–społeczeństwo–gospodarka–kultura, 866–971*, Warszawa 2015, s. 30–36.

typów osobowości i fizycznego ukształtowania ciała od zamieszkiwanego terytorium i panujących w nim warunków klimatycznych. W przypadku Bułgarów jednak ich zamiłowanie do walk górskich i przebywania na wyniesionych obszarach (przynajmniej w opinii autorów wschodniorzymskich) niosło ze sobą wyraźnie zaznaczony element pejoratywny. Otóż, góry i przebywanie w nich były dla nich wcieleniem, esencją barbarzyńskości. W dodatku ukrywający się w nich Bułgarzy przyrównywani byli do płochliwych i podstępnych zwierząt, które obawiały się stawienia Bizantyńczykom czoła w otwartej walce, lubując się za to w fortelach. Zaznaczyć należy, że studia nad wizerunkiem Bułgarów w źródłach bizantyńskich (i nie tylko) mają już swoją tradycję⁸, choć dokonana przeze mnie rekonstrukcja tegoż ukazująca ich jako mieszkańców przestrzeni górskich stanowi *novum* w literaturze przedmiotu. Unaocznia ona również jak realia geograficzne, w których funkcjonowali Bułgarzy, wpływały na percepcję bizantyńską, utrwalając taki a nie inny ich wizerunek dla przyszłych pokoleń.

Szczegółowe studium (nr 6: *Стратегическата роля*), dotyczące strategicznej roli masuwów górskich – konkretnie Staropłanińskiego i Srednogorskiego – w kontekście bitew Bizantyńczyków i Bułgarów, które odbyły się na ich obszarze, bądź u ich bezpośrednich podnóży, będące zarazem zwieńczeniem, kontynuacją jak i rozwinięciem badań podjętych w mojej rozprawie doktorskiej, pozwoliło, na bazie zestawienia ze sobą rekomendacji zawartych w bizantyńskich podręcznikach poświęconych sztuce wojennej (tzw. strategikonach) z przekazami źródeł narracyjnych dotyczących tych starć zbrojnych, na wyciągnięcie szeregu wniosków na temat znaczenia omawianego kontekstu geograficznego w zmaganiach zbrojnych w relacjach bułgarsko-bizantyńskich wczesnego średniowiecza. Po pierwsze, unaocznia bizantyńską świadomość trudności działań militarnych na takim terenie, jak i wielowiekową tradycję, czerpiącą zarówno z autorytetów wojskowych starożytności (*mimesis* i antykwaryczność, czyli cechy typowe dla literatury Wschodniego Rzymu w ogóle) oraz z bezpośredniego, polowego doświadczenia oręża cesarskiego (*praxis*). Po drugie, dowodzi, że polemolodzy bizantyńscy wypracowali metody właściwego postępowania w razie konieczności przeprowadzania się przez masywy górskie opanowane przez nieprzyjaciół, gwarantujące maksimum możliwego bezpieczeństwa oddziałom *basileusa*. I wyraźnie podkreślali, że wskazanych zasad należy bezwzględnie przestrzegać, gdyż wyprawy w góry i przeprawy przez nie są szczególnie niebezpieczne, nawet dla doświadczonego wojska. Stanowią bowiem idealne miejsca do zorganizowania zasadzek, w których, z powodu wąskiego i nierównego terenu, jak również możliwości zajęcia przez nieprzyjaciół wyżej położonych stanowisk bojowych, od tych zajmowanych przez maszerującą dnem wąwozu cesarską armię, nie można w pełni wykorzystać swojej przewagi liczebnej (w górach często stawała się problemem, a nie atutem!), czy wdrożyć różnorodnych rozwiązań taktycznych, jednocześnie cały czas będąc narażonym na śmiertelne niebezpieczeństwo i dotkliwą klęskę. A właśnie w takiej pozycji znajdowały się oddziały bizantyńskie wkraczające na terytoria państwa bułgarskiego. Świadomość tych niebezpieczeństw tłumaczy, dlaczego niekiedy cesarze decydowali się na odwrót spod masuwów górskich, tu konkretnie Hemosu. W innych

⁸ P. Schreiner, *Das Bulgarenbild im Europäischen Mittelalter*, „Études Balkaniques” 18, 1982, 2, s. 58–68; T. Moriyasu, *Images des Bulgares au Moyen Age*, [w:] *Studia Slavico-Byzantina et Mediaevalia Europensia. In memoriam Ivan Dujčev*, vol. I, ed. P. Dinekov, A. Džurova, G. Bakalov, K. Stančev, G. Minčev, Sofia 1988, s. 41–43; П. Ангелов, *България и българите в представите на византийците (VII–XIV век)*, София 1999; M.J. Leszka, *Wizerunek władców Pierwszego Państwa Bułgarskiego w bizantyńskich źródłach pisanych (VIII – pierwsza połowa XII wieku)*, Łódź 2003.

sytuacjach przekazy kronikarzy i historyków wschodniorzymskich dostarczają dowodów stosowania przez armie władców konstantynopolińskich zaleceń wskazanych przez specjalistów od sztuki wojennej. Omawiany tekst podaje pełne spektrum technik stosowanych przez obie walczące strony. Tego w jaki sposób Bułgarzy organizowali swoje zasadzki, jak Bizantyńczycy próbowali je ominąć bądź w nie wpadali, jakie cele strategiczne, w kontekście wykorzystania walorów gór, bądź zneutralizowania ich roli, stosowały obie strony konfliktu. Wskazują jakie doraźne i długofalowe korzyści uzyskiwali Bułgarzy w związku z wyzyskiwaniem militarnych walorów omawianego łańcucha górskiego. W podobnej metodologii opracowany został kolejny tekst, tym razem poświęcony dogłębnej analizie dwóch wyprawy bizantyńskich na tereny bułgarskie, które dobiły się w latach 967 i 971 (nr 3: *Hémos comme barrière militaire*). W wyniku pogłębionej analizy wszystkich dostępnych źródeł dotyczących tych wydarzeń mogłem potwierdzić zasadność obaw bizantyńskich przed wkroczeniem do wnętrza masywu górskiego, jak również wskazanie błędów Rusów i Bułgarów, którzy nie obsadzili przełęczy staropłanińskich, pozwalając tym samym Bizantyńczykom bez przeszkód wkroczyć na centralne terytorium bułgarskie. W dodatku udowodniłem, że cesarz Jan I Tzymiskes postępował na obszarze gór w zgodzie z regułami działań na takim terenie wskazanymi przez polemologów bizantyńskich. Wykazałem również, że w 967 r. basileus Nikefor II Fokas (963–969) nie wkroczył na terytoria bułgarskie, ale nie uczynił tego ze strachu przed bułgarskimi górami, lecz w oparciu o swoje długoletnie doświadczenie walk na obszarze małaazjatyckiego Taurusu (nie chodziło zatem o emocje, lecz zdrowy rozsądek). Oba te wszechstronne ujęcia (zbiorcze i tzw. studium przypadku) stanowią pierwsze w literaturze światowej studia na ten temat. Po raz pierwszy zwracają uwagę na konieczność zestawiania obu typów źródeł (narracyjnych z teoretycznymi), w celu weryfikacji i uzupełnienia luk w interpretacji działań zbrojnych na obszarach górskich w kontekście zmagania bizantyńsko-bułgarskich. Podają także gotowy model stosowania tego zalecenia.

Zresztą, niebezpieczeństwem związanym z pokonywaniem gór poświęcony został mój kolejny tekst (nr 16: *Across Haimos*), w świetle którego przeprawę przez nie (znów na przykładzie Hemosu) utrudniały niekorzystne warunki pogodowe i znienacka przytrafiające się zjawiska atmosferyczne (np. burze, inwersje termiczne), znaczące podwyższenie się poziomu wód rzek górskich w związku z wiosennymi roztopami. Gruba pokrywa śnieżna występująca szczególnie w okresie zimowym także na niższych obszarach łańcucha górskiego nie tylko utrudniała poruszanie się po górach miejscowej ludności, dobrze znającej masyw, ale czyniła przeprawę przez masyw praktycznie niemożliwą dla obcych. Niemalże znaczenie dla odbioru samych gór jak i ich mieszkańców, co ewidentnie wpływało na ewentualne decyzje ich przekroczenia, szczególnie przez niedoświadczonych osobiście w tej materii podróżników, miały także klasyczne wyobrażenia zakorzenione wśród Bizantyńczyków (głównie elity) za pośrednictwem literatury klasycznej, jak również konkretne doświadczenia dawnych kłesk bizantyńskich na ich obszarze i opowieści o grasujących tam rozbójnikach, wiedza na temat których rozpowszechniana była drogą ustną, lub w wyniku lektury dewocyjnej (np. żywotów świętych) wśród żołnierzy i pospolitej ludności. Analiza faktów geograficznych w zestawieniu z danymi pochodzącymi ze źródeł, które, co istotne, wykorzystane zostały w szerokim diapazonie od późnej starożytności do okresu nowożytnego (nawet XIX w.), co podwyższa wiarygodność ich relacji, dowodzą, że Hemos stanowił i był postrzegany w omawianej epoce jako najważniejsza dominanta geograficzna na rozpatrywanym obszarze, odgradzająca inne terytoria od siebie nawzajem i zarazem

umiejscawiająca je w przestrzeni (stanowił punkt odniesienia określający ich lokalizację). Nie było więc przypadkiem, że chcąc go ominąć, by nie narażać się na trudy jego forsowania i ewentualną zasadzkę, w drodze na północ Bizantyńczycy chętnie korzystali z drogi morskiej ciągnącej się wzdłuż wschodnich wybrzeży Tracji i Mezji, bądź namawiali różnorodne ludy koczownicze, by najeżdżały Bułgarię od północy.

Scharakteryzowane powyżej badania stanowią w pełni oryginalne studia nad znaczeniem środowiska geograficznego w dziejach średniowiecznej Bułgarii i historii jej kontaktów z Bizancjum. W dotychczasowej bowiem literaturze przedmiotu tematyka ta cieszyła się nikłym zainteresowaniem uczonych, którzy najczęściej wyrokowali o niej na bazie rozważań czysto teoretycznych lub niepełnej (w jednym przypadku nawet w oparciu o pojedyncze świadectwo źródłowe!) bazy źródłowej, bez przeprowadzenia całościowej analizy wszystkich dostępnych danych⁹. Jedynym poważniejszym wyłomem w tej materii są dwie monografie pióra Petyra Koledarowa¹⁰, które jednak bardziej koncentrują się kwestii przemiany granic średniowiecznego państwa bułgarskiego i zagadnieniach z zakresu geografii historycznej (np. toponimii, lokalizacji poszczególnych ośrodków osadniczych), nie poddając geopolitycznej analizie znaczenia poszczególnych jego regionów historycznych. Tym bardziej w kontekście związków z Cesarstwem Bizantyńskim. Z archeologicznego punktu widzenia istotne są badania Stafana Lisicowa (w większości niepublikowane, pozostające w formie maszynopisu, do którego miałem dostęp) oraz Dimczo Momczilowa¹¹. Przeprowadzona przeze mnie analiza potwierdziła, na przykładzie obszaru północno-wschodniej i centralnej (tereny macedońskie) części Półwyspu Bałkańskiego, zasadność dawnych twierdzeń Fernanda Braudela o znaczącej roli historycznej terenów wyniesionych w dziejach¹², wykazując trwałą tradycję strategicznego wykorzystywania ich w konfliktach zbrojnych, z jednej strony, oraz długotrwałego postrzegania ich jako przeszkód geograficznych, a ich mieszkańców jako prymitywnych i groźnych wojowników, z drugiej. Konfrontacja przekazów narracyjnych, hagiograficznych itp. z wyważonymi sądami bizantyńskich polemologów potwierdziły zasadność obaw wyrażanych w stosunku do gór przez pozostałych autorów

⁹ Ив. Гюзелев, *Значението на Балкана за историческото развитие на България*, [w:] Юбилеен сборник по случай 25-годишнината от първия випуск на Габровската Априловска Гимназия, Пловдив 1900, s. 224–226; П. Мутафчиев, *Книга за българите*, ред. В. Гюзелев, София 1987, s. 65–89, 113–138 (teksty przedwojenne); А. Николов, *Старопланинската верига – препятствие или предимство по време на военните кампании през Средновековието*, [w:] *Балканът и морето. Послания към времена и поколения*, ред. Ив. Коев, Благоевград 1999, s. 360–364; Е. Кojčeva, *La rôle de Hemus dans le destin historique de la Péninsule Balkanique au moyen âge*, "Bulgarian Historical Review" 28, 2000, 1–2, s. 84–91; И. Иванов, *Ролята на Старопланинската област във военните кампании през Средновековието: опит за критичен анализ*, „Известия на Регионалния Исторически Музей – Габрово“ 2, 2014, s. 90–110; Д. Момчилов, *Същност и функциониране на старобългарската отбранителна система в Източна Стара планина от края на VII до началото на IX в. Автореферат на дисертация за присъждане на научната степен „Доктор на историческите науки“*. Шуменски университет „Епископ Константин Преславски“, Шумен 2015.

¹⁰ П. Коledаров, *Политическа география на средновековната българска държава*, т. I–II, София 1979–1989.

¹¹ С.Г. Лисицов, *Ранновизантийската и българска средновековна укрепителна система в Източна Стара Планина /V–XIV в./*. /от прохода Вратника до Ришкия проход/. София 1995 (rękopis rozprawy doktorskiej przechowywany w Centralnej Bibliotece Bułgarskiej Akademii Nauk, nr Ds. 44/96); Д. Момчилов, *Пътна и селищна система между Източна Стара Планина и „Еркесията“ (Върбишки, Ришки и Айтоски проход)*, Варна 1999.

¹² F. Braudel, *Morze i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, przeł. M. Ochab, T. Mrówczyński, wstęp B. Geremek, W. Kula, Gdańsk 1976, s. 31–60.

wschodniorzymskich. Rozważania nad geopolityką Bułgarii i Bizancjum (w jego włościach bałkańskich) pozwoliły scharakteryzować znaczenie położenia geograficznego i roli poszczególnych obszarów bałkańskich w interakcjach pomiędzy sąsiadującymi ze sobą krajami. Wykazać, że miały one znaczenie dla kształtowania się tych relacji. Oczywiście, we wszystkich omawianych tekstach podniesione zostały rozliczne kwestie partykularne, których omówienie znacząco przekraczałoby ramy niniejszego autoreferatu.

Zagadnieniom związanym z ideologicznym kontekstem związków bułgarsko-bizantyńskich poświęciłem następujące prace: nr 1: *In the Shackles of the Evil One*; nr 2: *Inny Konstantynopol*; nr 4: *Peace in the House of Jacob*; nr 8: *Myth and Meaning*; nr 9: *Carstwo bułgarskie*; nr 11: *Търново като свещен град*; nr 12: *Новият Завет*; nr 13: *Византийската имперска идея*; nr 15: *A zemyata*; nr 17: *Asparuh and His People*. Charakterystyczną cechą większości prac z tego zbioru jest koncentracja na dogłębnej analizie tekstologicznej świadomie dobranych źródeł z epoki, ukazujących różne aspekty bizantyńskiego spojrzenia na Bułgarów, na które dotąd w literaturze naukowej nie zwracano uwagi. Wychodząc, z kolei, od kryterium źródłowego prace te można podzielić na te, które omawiają bizantyńską wizję powstania obu państw bułgarskich nad Dolnym Dunajem, zarówno tego u progu okresu średniobizantyńskiego (tu: schyłek VII w.), jak i tego u progu czasów późnobizantyńskich (tu: końcówka XII w.) (nr 17: *Asparuh and His People*; nr 12: *Новият Завет*), jak również te dotyczące utworu retorycznego *sensu stricto* politycznego, zatytułowanego *Na pokój z Bułgarami*, gdyż napisanego i, być może, wygłoszonego, prawdopodobnie na zamówienie dworu cesarskiego, w związku z zawarciem pokoju bizantyńsko-bułgarskiego w roku 927 (nr 1: *In the Shackles of the Evil One*; nr 4: *Peace in the House of Jacob*; nr 8: *Myth and Meaning*; nr 9: *Carstwo bułgarskie*, konkretnie rozdz. IV: *Czasy Piotra I (927–969)*, pkt. 4.2, s. 160–162; nr 13: *Византийската имперска идея*; nr 15: *A zemyata*). Odpowiedź bułgarską znajdujemy w trzech kolejnych tekstach, które omawiając recepcję ideologii i kultury bizantyńskiej wśród Bułgarów okresu chrześcijańskiego, również ujmują czasy wczesnośredniowieczne (tu: część okresu średniobizantyńskiego, wieki IX–X) oraz te późnośredniowieczne (nr 9: *Carstwo bułgarskie*; nr 2: *Inny Konstantynopol*; nr 11: *Търново като свещен град*). Cechą odróżniającą te trzy opracowania od pozostałych jest szerokość ujęcia, bazującego w zasadzie na wszystkich dostępnych źródłach, o różnym typie i proveniencji.

Oba teksty z pierwszej grupy, którą nazwałbym *Genesis*, mają na celu prześledzenie bizantyńskiego spojrzenia na powstanie, na cesarskich terytoriach, bułgarskich organizmów państwowych. Każdy z nich z osobna rekonstruuje wizję i ocenę tego zdarzenia zapisaną przez konkretnych autorów bizantyńskich, w pierwszym przypadku Teofanesa Wyznawcy, w drugim Niketasa Choniatesa. A zatem autorów znakomicie znanych i niejednokrotnie analizowanych przez rzesze uczonych¹³. Drobiazgowa analiza treści ich przekazów pozwoliła

¹³ Na temat Teofanesa Wyznawcy zob. m.in.: A. Kazhdan, L.F. Sherry, Ch. Angelidi, *A History of Byzantine Literature (650–850)*, Athens 1999, s. 205–235; W. Treadgold, *The Middle Byzantine Historians*, New York–Basingstoke 2013, s. 38–77; “Travaux et Mémoires” 19: *Studies in Theophanes*, eds. M. Jankowiak, F. Montinaro, Paris 2015; A. Kompa, *Gnesioi filoi: the Search for George Syncellus’ and Theophanes the Confessor’s Own Words, and the Authorship of Their Oeuvre*, “Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 5, 2015, s. 155–230.

O Niketasie Choniatesie zob. m.in.: J.-L. van Dieten, *Niketas Choniates. Erläuterungen zu den Reden und Briefen nebst einer Biographie*, Berlin–New York 1971; А.П. Каждан, *Никита Хониат и его время*, Санкт-Петербург

mi wskazać nie tylko możliwy tok ich rozumowania i skrytą motywację oceny zdarzeń (u Teofanesa – groza czasów Kruma), ale i nowe inspiracje i źródła, z których korzystali (u Choniatesa – nowotestamentalna rama opowieści o buncie Asenidów, deprecjonowanie poczynań rebeliantów i ich samych w kontekście wyznawanego chrześcijaństwa). Wskazać jakie poglądy i interpretacje pragnęli przekazać czy narzucić swoim przyszłym czytelnikom. W obu bowiem przypadkach mamy do czynienia z tekstami niezwykle ważnymi z historiograficznego punktu widzenia, które bez wątpienia były czytane i traktowane jako autorytatywne przez następne pokolenia Bizantyńczyków. A zatem były opiniotwórcze i ich poglądy na genezę zarówno Pierwszego jak i Drugiego Państwa Bułgarskiego miały szeroki zakres oddziaływania, przynajmniej wśród elit bizantyńskich. Oba zestawione razem nie pozostawiają cienia wątpiwości co do ideologicznej oceny wpierw przybycia Bułgarów nad Dunaj w drugiej połowie wieku VII, następnie zaś restytucji ich państwowości u schyłku XII stulecia. Bizantyński punkt widzenia, ocena tożsamyh zjawisk, pomimo oddalenia od siebie o kilka stuleci i różnic konfesyjnych pomiędzy wczesnymi Bułgarami (poganami) i poplecznikami pierwszych Asenidów (ortodoksyjnymi chrześcijanami, wyznającymi tę samą wiarę, co Bizantyńczycy), pozostaje taka sama – powstanie obu państw stanowi zło samo w sobie, gdyż narusza boski porządek rzeczy, zgodnie z którym Najwyższy wydzielił poddanym bizantyńskiego cesarza konkretne terytoria, które im się prawnie należą i nikt nie może im je odbierać. W obu przypadkach działania Bułgarów podyktowane były, z punktu widzenia naszych autorów, nieposłuszeństwem – u Teofanesa względem ostatniej woli Kubrata, ojca Asparucha, który osiedlił się nad Dunajem; u Choniatesa wobec usankcjonowanej przez Boga władzy Izaaka II Angelosa (1185–1195, 1203–1204), bizantyńskiego cesarza. Istnieją, oczywiście i pewne różnice. O ile, bowiem, Bułgarzy Asparucha byli nierozumnymi, nieczystymi poganami, co, swoją drogą, wcale ich w oczach bizantyńskiego chronografa nie usprawiedliwiała, o tyle Asenidzi i ich wspólnicy będąc świadomymi Prawdy chrześcijanami stali się apostatami, zarówno w rozumieniu technicznym tego pojęcia, czyli uzurpowali sobie władzę cesarską, która do nich nie należała, jak i w sensie eklezjalnym, gdyż odrzucając zwierzchnictwo arcychrześcijańskiego *basileusa*, odrzucili *de facto* Tego, który mu tę pozycję nadał. Jako rebelianci ulegli podszeptom Szatana i mocy złych duchów, więcej nawet – sami przeistoczyli się w demony. A zatem stan upadłych, odstępczych chrześcijan był gorszy od tego nieświadomyh Prawdy pogan, choć i jedni i drudzy szli na zatracenie (nr 17: *Asparuh and His People*; nr 12: *Новият Завет*).

Pokój roku 927, który oficjalnie i ostatecznie zakończył długotrwały konflikt bizantyńsko-bułgarski z czasów cara Symeona I Wielkiego (893–927), stał się pretekstem do powstania szczególnego w swej wymowie przemówienia, niezwykle bogatego w treści ideologiczne. Tekst mowy *Na pokój z Bułgarami* znany jest uczoneму światu od przeszło 120 lat, ale pomimo istnienia jego krytycznego wydania (przygotowanego przez Iwana Dujczewa w 1978 r.)¹⁴, dotychczas nie doczekał się prawie jakiegokolwiek analizy, poza kilkoma krótkimi opiniami na temat jego charakteru (w zasadzie wszyscy autorzy podkreślali trudność interpretacji tekstu, ze względu na liczne parafrazy oraz aluzje biblijne i mitologiczne), czy niektórych, partykularnych kwestii w nim występujących. A jest to źródło niezwykle ważne, stanowiące, w kwestiach ideologicznych i bizantyńskim postrzeganiu Bułgarów, znakomite

2005; *Niketas Choniates. A Historian and a Writer*, eds. A. Simpson, S. Efthymiadis, Geneva 2011; A. Simpson, *Niketas Choniates. A Historiographical Study*, Oxford 2013.

¹⁴ I. Dujčev, *On the Treaty of 927 with the Bulgarians*, "Dumbarton Oaks Papers" 32, 1978, s. 217–295.

uzupełnienie do przekazów Teofanesa i Choniatesa. Daje nam bowiem wgląd w sądy elit wschodniorzymskich o relacjach cesarstwa z jego północną sąsiadką, w okresie, gdy państwo bułgarskie już od dawna funkcjonowało na obszarze Bałkanów, a jego mieszkańcy byli ortodoksyjnymi chrześcijanami. W dodatku anonimowy autor (być może Teodor Dafnopates) dokonuje bezpośredniej charakterystyki Bułgarów przed konwersją i po niej. Ocena ta pokrywa się z opinią Teofanesa, gdyż dla oratora koczowniczy, pogański Bułgarzy byli uosobieniem ludu pozbawionego jakichkolwiek korzeni, błąkającego się w ciemnościach – w sensie dosłownym jak i przenośnym – ponieważ nie mieli swojej Ziemi Obiecanej, terytoriów przypisanych im przez Pana, stąd zmuszeni byli do nieustannego przemieszczania się (czyli życia, jakbyśmy rzekli znając pejoratywne bizantyńskie konotacje, na sposób scytyjski), a w dodatku nie znali światła Ewangelii Chrystusowej, oddając się nierozumnym i bałwochwalczym praktykom. Dopiero przyjęcie chrześcijaństwa z rąk bizantyńskich uczyniło z nich prawdziwe, pełnowartościowe istoty ludzkie, a ich państwo, tryumfalnie „kroczące” teraz u boku Bizancjum i korzystające z jego zbawiennego wpływu (we wszelkich dziedzinach życia), zaczęło kwitnąć otoczone szczególną przychylnością Bożą, podobnie zresztą jak samo imperium (nr 8: *Myth and Meaning*; nr 9: *Carstwo bułgarskie*). Bułgarzy stali się synami i braćmi Bizantyńczyków w wierze, tworzyli wspólny, zjednoczony Dom Jakuba, zostali członkami mistycznego Ciała Chrystusa, czyli Kościoła.

Niestety czasy Symeona I w Bułgarii jak również nieudolne rządy regencji małoletniego Konstantyna VII Porfirogenety w Bizancjum doprowadziły do zerwania wspomnianej jedności bułgarsko-bizantyńskiej. Symeon bowiem ogarnięty pychą i szaleństwem pożądał władzy równej bizantyńskiemu cesarzowi, więcej, w świetle sugestii wyrażonych w źródle, pragnął by oddawano mu cześć jakby rzeczywiście był władcą samych Rzymian. Ciekawe, że w kontekście emocji i pożądlivosti targających bułgarskim władcą autor odwoływał się do wpływu środowiska geograficznego, w którym Symeon dorastał i przebywał, w tym do obszaru gór Hemos, co łączy kontekst ideologiczny z geograficznym, w tym z wizerunkiem Bułgarów jako nieokrzesanych i dzikich górali, o czym napisałem powyżej (nr 10: *Бунтовният Хемус*; nr 14: *Жалки лисици*). Dążenia Bułgara nie mieściły się w bizantyńskiej ideologii politycznej, gdyż nie-Bizantyńczyk nie mógł stać się władcą Bizantyńczyków. Rozpętana przez niego wojna, będąca według naszego autora także konsekwencją złej polityki ówczesnego dworu konstantynopolitańskiego względem bułgarskiego monarchy, była straszliwym złem. Nie tylko ze względu na sam fakt szerzącej się śmierci i zniszczeń, które autor opisuje z literackim kunsztem niepozbawionym osobistej nuty emocjonalnej (nr 15: *А земята*), lecz przede wszystkim z powodu konfliktu, który poróżnił współwyznawców, podzielił Kościół, rozerwał Ciało Zbawiciela. Kompleksowa analiza wizerunku Symeona w utworze ukazała go jako apostatę (podobnie jak omówionych powyżej Asenidów), zdrajcę swoich duchowych ojców, czyli Bizantyńczyków, a poddany mu lud, który poszedł za jego przykładem, jako zbuntowanych synów, porzucających posłuszeństwo i szacunek wobec swoich przewodników i opiekunów w wierze (podobnie jak synowie Kubrata). Odrzucając boski ład ustanowiony na ziemi, w którym wschodniorzymski cesarz stał na czele rodziny ziemskich władców, ład odwzorowujący hierarchię niebiańską, w której Bóg przewodniczył pozostałym mocom duchowym, władca bułgarski *de facto* na powrót stał się poganinem, poddanym mocy dawnych greckich bożków, w rzeczywistości będących złymi duchami. Stał się barbarzyńcą i narzędziem Szatana. Dlatego też czekała go straszliwa i ostateczna „zapłata” (nr 1: *In the Shackles of the Evil One*; nr 13: *Византийската имперска идея*). Dopiero pokój zawarty w 927 r. zakończył koszmar wojny i przyniósł, według mówcy, nową

nadzieję, przywrócił jedność pomiędzy wierzącymi, którzy ponownie mogli nazywać się dziećmi Najwyższego. Uzdrowił Ciało Chrystusa, stał się dniem zmartwychwstania i tchnął nadzieję na przyszłą, trwałą już, pokojową koegzystencję bizantyńsko-bułgarską (nr 4: *Peace in the House of Jacob*; nr 9: *Carstwo bułgarskie*).

Analiza tego utworu, zawarta we wskazanych tekstach, pozwoliła mi na rozszyfrowanie wielu znaczeń ukrytych za powyżej wspomnianymi aluzjami, grami słownymi, parafrazami, przywoływanymi postaciami z Pisma Świętego czy literatury antycznej, powiązania ich z bieżącymi relacjami bizantyńsko-bułgarskimi, jak również przedstawienia całościowej interpretacji przekazu mowy na temat relacji Bizancjum i Bułgarii oraz miejsca tej ostatniej, i zamieszkującej ją ludności, w światopoglądzie bizantyńskim. I to przy całej świadomości retoryczności przekazu odwołującego się do klasycznych zasad konstruowania przemówień w świecie bizantyńskim. Twierdzenia autora potwierdza zestawienie go chociażby z analizowanymi już tekstami Teofanesa i Choniatesa, uwidaczniając fakt tożsamesgo traktowania północnych sąsiadów imperium w długim odcinku chronologicznym. W dodatku przywoływane w przemówieniu wydarzenia odnoszące się do relacji bizantyńsko-bułgarskich znajdują potwierdzenie w ówczesnych przekazach historycznych. Bułgarzy postrzegani więc byli jako synowie i współbracia w wierze przez Bizantyńczyków, lecz ze względu na starszeństwo w wierze tych ostatnich i fakt, że to oni przynieśli im światło Dobrej Nowiny, ci pierwsi winni im byli szacunek i posłuszeństwo. Wszelka próba wejścia w pozycję czy rolę Bizantyńczyków i ich władców odbierana była jako zdrada i wyraz szokującej impertynencji, jako sprzeciwianie się samemu Bogu, który był gwarantem istniejącego porządku rzeczy. Dopóki więc Bułgarzy trwali w pokojowych stosunkach z południowymi sąsiadami, dopóty postrzegani byli pozytywnie jako ucywilizowani współbracia właśnie. Z chwilą wybuchu konfliktu na powrót stawali się barbarzyńcami w oczach bizantyńskich. Wnioski te ukazują nie tylko miejsce Bułgarii i Bułgarów w świadomości i ideologii bizantyńskiej, lecz rzucają światło na samoidentyfikację Bizantyńczyków, ich poczucie tożsamości (nr 8: *Myth and Meaning*; nr 13: *Византийската имперска идея*). Oczywiście, prace składające się na obie powyższe grupy, ze względu na swój charakter, czyli szczegółową analizę konkretnych przekazów źródłowych, wprowadzają również do obiegu naukowego wiele informacji obocznych, np. dotyczących poziomu erudycji poszczególnych autorów, ich technik narracyjnych czy zapożyczeń źródłowych.

Trzecia grupa tekstów prezentuje moje badania nad recepcją wzorców bizantyńskich w średniowiecznej Bułgarii. Ponownie zatem porusza kwestie światopoglądowe i ideologiczne. I nie jest wcale przypadkiem, że dla okresu późnobizantyńskiego (czyli czasów istnienia tzw. Drugiego Carstwa Bułgarskiego) skoncentrowałem swoje wysiłki na kompleksowej charakterystyce Wielkiego Tyrnowa, ośrodka stołecznego ówczesnej Bułgarii. W nim bowiem, jak w soczewce, najwyraziściej koncentrowały się różnorodne wpływy szeroko pojętej kultury bizantyńskiej, a zatem ośrodek ten można potraktować jako emblemat całości carstwa, swoisty probierz zachodzących w nim procesów. Analiza różnorodnych w swoim charakterze źródeł wykazała, iż od samego początku powstania Drugiego Carstwa i ustanowienia Tyrnowa jego stolicą ośrodek ten kształtowany był na podobieństwo Konstantynopola. Władcy bułgarscy i najwyżsi hierarchowie kościelni (od 1235 r. patriarchowie) uczynili zeń miejsce swojego stałego przebywania. Podobnie znaczna część elity urzędniczej i arystokratycznej. Cały aparat administracyjny skonstruowany był na wzór bizantyński z epoki Komnenów. Żaden pretendent do tronu nie mógł legalnie sprawować

władzy bez uprzedniego zajęcia miasta, uznania swojej osoby przez miejscowe elity i koronacji w jednym z tzw. kościołów carskich. Ośrodek stał się elementem tytulatury carów i patriarchów bułgarskich, pojawiał się również na emisjach monetarnych. Tutaj ściągali i osiedlali się przedstawiciele italskich republik kupieckich i Raguzy, by być jak najbliższym decyzyjnego ośrodka władzy i zaspokajać popyt miejscowej elity na dobra luksusowe. Miasto stało się najprężniejszym centrum kulturalnym w Bułgarii, z którego ideologia państwowa i różnorodne trendy kulturowe promieniowały na resztę kraju, a nawet na terytoria poza jego granicami. Na wzór stolicy bizantyńskiej ośrodek oddany był pod opiekę Bogurodzicy (podobnie zresztą jak Prestaw Wielki we wczesnym średniowieczu), a monarchowie ściągali do miasta relikwie święte, gromadzone w tamtejszych świątyniach. W mieście i wokół niego funkcjonowały liczne klasztory, a dzieła hagiograficzne sławiły moc relikwii uzdrawiających wszelkie dolegliwości. Stało się więc ono celem pielgrzymek, świętym ośrodkiem, tak dla samych poddanych bułgarskich władców jak i obcokrajowców. W ówczesnej literaturze sławiono je jako miasto opatrnościowe, błogosławione i chronione przez Boga. Sami średniowieczni autorzy nazywali je córką metropolii znad Bosforu, „drugim” i „nowym Konstantynopolem”. I podobnie do metropolii bizantyńskiej było swoistą „żrenicą” czy „sercem” państwa bułgarskiego, a czasami nawet pretendowało do zastąpienia tej pierwszej w roli głównego ośrodka ortodoksyjnego świata (nr 2: *Inny Konstantynopol*; nr 11: *Търново като свещен град*).

Omówienia powyższych zagadnień dla okresu tzw. Pierwszego Państwa Bułgarskiego, konkretnie zaś dla lat 866–971, a zatem od czasów oficjalnej chrystianizacji Bułgarów po upadek wschodniej partii ich państwa (wraz ze stołecznym Prestawiem) w wyniku wyprawy zbrojnej cesarza Jana I Tzymiskesa, podjąłem się we współautorskiej monografii poświęconej szeroko pojętym dziejom Bułgarii we wskazanym okresie (nr 9: *Carstwo bułgarskie*). Podkreślić pragnę, że omawiane dzieło nie ma odpowiednika w międzynarodowej (w tym bułgarskiej) literaturze przedmiotu, ani pod względem rozpatrywanego w nim przedziału chronologicznego, ani celu naukowego, który przyświecał jego powstaniu. Praca stanowi kompletną monografię dziejów bułgarskich we wskazanym przedziale czasowym, obejmującą możliwie wszystkie ich aspekty – od historii politycznej (część I, s. 25–199) do organizacji państwowej i kościelnej, problematyki gospodarczej, społecznej oraz zagadnień kulturowych (część II, s. 201–318). Nadrzędnym jednak celem tego opracowania było przedstawienie, na bazie obecnego stanu nauki i wynikach naszych własnych badań, procesu kształtowania się Bułgarii, krystalizowania się jej jako chrześcijańskiego cesarstwa (carstwa). Procesu, który rozpoczął się z chwilą oficjalnego przyjęcia nowej wiary, zyskując wówczas wsparcie władz centralnych, które świadomie zaczęły implementować różnorodne aspekty chrześcijańskie w struktury państwowe i społeczne Bułgarii, a w świetle naszych badań zakończył się za rządów cara Piotra I (927–969). Wówczas to Bułgaria uzyskała pełny, dojrzały kształt jako chrześcijańska monarchia. Badanie wskazanego okresu wydaje się więc kluczowe dla zrozumienia całych późniejszych dziejów państwa i społeczeństwa bułgarskiego, aż do ostatecznego końca istnienia tego pierwszego pod koniec XIV w. To w podejmowanym w książce okresie doszło nie tylko do chrystianizacji Bułgarów (nie w samej tylko sferze oficjalnej, ale także realnie, czyli zwykłych poddanych bułgarskich), budowy instytucji kościelnych, rozpowszechnienia się anachoretyzmu, reinterpretacji ideologii państwowej, w tym pozycji władcy, czego dowodem były dążenia Symeona Wielkiego. Wówczas to, w związku z wymogami liturgicznymi, koniecznością nauczania nowych wiernych prawd i zasad wiary ortodoksyjnej, w użycie weszło i rozpowszechniło się

piśmiennictwo, w pierw glogolickie, następnie zaś cyrylickie. Zasadniczo zakończył się proces asymilacji Bułgarów i zamieszkujących terytorium państwa Słowian. Doszło zatem do fundamentalnych przemian w dziejach bułgarskich, do zmiany dotychczasowego kodu kulturowego w państwie. Zasadniczą kwestią jest fakt, iż gotowy kod kulturowy otrzymali Bułgarzy z Bizancjum. W końcu, pomimo różnych perypetii w kwestii relacji bądź to z Kościołem łacińskim, bądź bizantyńskim, Bułgarzy związali się z tym ostatnim¹⁵. Tym samym otworzyli się na przemożny wpływ szeroko pojętej chrześcijańskiej kultury w jej wydaniu wschodniorzymskim. Bizancjum nie tylko było, jak przed chrztem, obiektem pożądania z materialnego punktu widzenia, lecz stało się wzorem do naśladowania w szeregu sferach, na które dotychczas nie miało większego wpływu. Za jego pośrednictwem sami Bułgarzy stali się częścią długiej historii rozrastającej się poprzez wieki ekumeny chrześcijańskiej.

Moje badania, przedstawione w monografii, wskazują na silne związki z Bizancjum zarówno w sferze ideologicznej jak i gospodarczej. Nie oznacza to wszakże, że Bułgaria IX–X w. była dokładną repliką Cesarstwa, lub całkowicie zmierzała w tę stronę. Nie potwierdzają tego ani organizacja państwowa, która zachowała zasadnicze zręby z tzw. okresu barbarzyńskiego (VII–IX w.), ani struktura społeczeństwa bułgarskiego, ani też czas długich rządów cara Piotra I, którego uczeni często obarczali winą za bizantynizację państwa (zob. nr 9: *Carstwo bułgarskie*, Część I, Rozdział IV: *Czasy Piotra I (927–969)*, s. 149–188; Część II, Rozdział I: *Państwo i społeczeństwo*, s. 203–239; Rozdział III: *Gospodarka*, s. 277–304). Kultura bułgarska zachowała więc pewne swoiste, własne rysy, transformując wzorce płynące znan Bosforu. Nie ulega jednak wątpliwości, że w ujęciu globalnym, jako cesarstwo chrześcijańskie, mające nad sobą własnego cesarza (sic!) odzwierciedlała wschodniorzymską ideę ortodoksyjnej autokracji¹⁶. W sferze ideologicznej, kulturowej, a nawet gospodarczej Bizancjum stało się trwałym kontekstem i punktem odniesienia dla dworu, w pierw w Plisce, następnie w Presławiu. Zresztą, sam fakt przeniesienia stolicy państwa bułgarskiego z tego pierwszego ośrodka do drugiego symbolicznie nawiązywał do ustanowienia Konstantynopola Nowym Rzymem, odróżniającym się od tego pierwszego swoimi chrześcijańskimi korzeniami. Ze strukturalistycznego punktu widzenia doszło więc do ukształtowania się wzoru, który pragnęli zachować Komitopulowie, na przełomie X i XI stulecia, i do którego odwoływali się, przede wszystkim na niwie ideologicznej, budowniczo restrytuowanego państwa u schyłku XII w.

Przedstawiony powyżej kontekst ideologiczny interakcji bizantyńsko-bułgarskich wskazuje, z jednej strony, na pewne trwałe wzorce postrzegania Bułgarów przez ich południowych sąsiadów, które, bez wątplenia, odgrywały istotne znaczenie w kształtowaniu się relacji pomiędzy oboma państwami. Pośrednio ukazuje również elementy samookreślenia się Bizantyńczyków, ich własnej samoidentyfikacji i tożsamości. Rozumienia siebie jako nowego „Narodu Wybranego”, uhonorowanego szczególną pozycją wśród pozostałych członków ludzkiej ekumeny, przede wszystkim tej chrześcijańskiej. Nie jest więc przypadkiem, że włączenie Bułgarów, za sprawą chrztu, do tego świata zrodziło w Bizancjum nadzieję, iż groźni dotychczas sąsiedzi staną się odtąd oddanymi braćmi i uczniami Wschodnich Rzymian, posłusznie i z radością towarzyszącymi im w triumfalnym pochodzie ku zbawieniu. Czasy cara

¹⁵ W. Swoboda, *L'origine de l'organisation de l'Eglise en Bulgarie et ses rapports avec le patriarcat de Constantinople (870–919)*, „Byzantinobulgarica” 2, 1966, s. 67–81.

¹⁶ Por. Ив. Божилов, *Византийският свят...*, s. 405–412.

Symeona brutalnie zweryfikowały tę iluzję¹⁷, choć wydaje się, iż pokój roku 927 wlał w Bizantyńskie serca nową nadzieję. Nie na długo jednak, gdyż kres tak rozumianej koegzystencji obu „nacji” położyli sami Bizantyńczycy, w pierw w roku 971, ostatecznie zaś w 1018 (zob. nr 8: *Myth and Meaning*; nr 4: *Peace in the House of Jacob*). Przewrotnie rzecz ujmując, wbrew bizantyńskim rozzarowaniom, Bułgarzy okazali się nader pojętnymi i oddanymi uczniami – zarówno w okresie średnibizantyńskim jak i później adaptowali i na własny użytek przetwarzali wzorce wschodniorzymskie. Postawy Symeona, Asenidów i patriarchy bułgarskiego z drugiej połowy XIII w. (obrońca ortodoksji w kontekście unii z Kościołem łacińskim, forsowanej przez cesarza Michała VIII Paleologa), dążenia do wyniesienia pozycji Tyrnowa w XIV stuleciu (zob. nr 2: *Inny Konstantynopol*), prowadzą mnie bowiem do kolejnego wniosku – chrystianizacja obcych i włączenie ich w krąg kultury bizantyńskiej niosło ze sobą ukryte zagrożenie dla samych Bizantyńczyków, ich szczególnej pozycji w chrześcijańskiej ekumenie. Było tak, gdyż adaptując bizantyński wzorzec chrześcijańskiego cesarstwa, utożsamiając się z nim, jak i całą spuścizną świata nowej wiary, w Bułgarach zrodziło się naturalne dążenie do bycia podobnym Bizantyńczykom, w pewnym sensie bądź stania się nimi samymi, bądź zrównania się z nimi we wszelkich prerogatywach. I tu pozycja Bułgarów była wyjątkowa, gdyż wydaje się, iż takiej postawie sprzyjało bliskie geograficzne położenie państwa bułgarskiego względem ośrodka konstantynopolitańskiego i szerzej terytoriów cesarskich. Ścisłe interakcje polityczne, gospodarcze i kulturalne pomiędzy Konstantynopolem z jednej strony, a Pliską, Presławiem i Tyrnowem z drugiej. Mamy więc do czynienia z połączeniem się kontekstu środowiskowego z ideologicznym (czy szerzej kulturowym). Granicząc bezpośrednio z Bizancjum i podbijając jego terytoria władcom bułgarskim łatwiej, naturalniej przychodziło okraszać się tytułem *basileusa* także samych Rzymian, skoro realnie władali obszarami zamieszkiwanymi przez dotychczasowych poddanych konstantynopolitańskiego imperatora.

Zaprezentowane powyżej osiągnięcie naukowe zatytułowane *Bułgaria i Bizancjum: konteksty interakcji w epoce średnio- i późnobiazantyńskiej*, na które składa się osiemnaście prac naukowych, w tym jedna współautorska monografia polskojęzyczna, cztery teksty publikowane w zagranicznych pracach zbiorowych (jedna w języku angielskim i trzy w bułgarskim) oraz trzynaście artykułów wydanych drukiem w zagranicznych (łącznie dziewięć, z czego trzy w języku angielskim, jedna po francusku i pięć po bułgarsku) i polskich czasopismach naukowych (dwie prace angielskojęzyczne i dwie polskojęzyczne) wskazuje, że wyniki moich studiów nad powyższym tematem zasadniczo zorientowane są na międzynarodowy „rynek” naukowy, nie pomijając wszakże polskiego środowiska naukowego. Tak sformułowany problem badawczy nie został bowiem jak dotąd podjęty w międzynarodowej mediewistyce, bizantynistyce, slawistyce i bułgarystyce *sensu stricto*. Wyszczególnione w nim dwa konteksty relacji bizantyńsko-bułgarskich w epoce średniowiecznej nie tylko odgrywały doniosłą rolę w dziejach rywalizacji i koegzystencji obu sąsiadujących ze sobą państw i zamieszkujących je społeczności, nie tylko przenikały się nawzajem, by wspomnieć chociażby podnoszoną przeze mnie kwestię wizerunku Bułgarów związaną ich bytnością i działalnością w górach, ale nadal pozostawiają pole do dalszych badań w tym zakresie. Badań, których kierunki i sposoby realizacji, jak wierzę, udało mi się zarówno określić, wskazać, ale także i podać gotowe sposoby ich realizacji, na przykładzie wyżej wymienionych opracowań. Prac, w których starałem się, wychodząc od szczegółowej

¹⁷ M.J. Leszka, *Stracone złudzenia. Religijny kontekst stosunków bizantyńsko-bułgarskich w latach 863–927*, [w:] *Religijna mozaika Bałkanów*, red. M. Walczak-Mikołajczakowa, Gniezno 2008, s. 32–39.

анализы текстов средновековных, перейти до шerszych interpretacji i tworzenia syntetycznych ujęć, wymagających wszechstronnego wykorzystania materiału z różnorodnych dyscyplin nauki o przeszłości, a zatem interdyscyplinarności. Pragnę przy tym wskazać, że ważne jest także określenie najbardziej istotnych dla zrozumienia danego zjawiska tekstów z epoki (wymienione dzieła odnoszące się do genezy obu państw bułgarskich na Bałkanach oraz kluczowy tekst retoryczny, w którym, co prawda w niezwykle zwiły, choć dobitny sposób, przedstawiono miejsce Bułgarów w bizantyńskiej ekumenie). Nie na ostatnim miejscu mam nadzieję, że prezentowanie osiągnięć wpisuje się, przynajmniej częściowo, w rzadko dziś podnoszony postulat Petyra Mutaфчiewа¹⁸, jednego z przedwojennych klasyków bizantynologii bułgarskiej, który także zajmował się relacjami Bułgarii z Bizancjum, a ostatnio podejmowany wyłącznie przez uczonych tej miary co Wasil Gjuzelew czy Iwan Boжіłow¹⁹, a mianowicie historiozoficznego spojrzenia na dzieje bułgarskie w kontekście sąsiedztwa z Cesarstwem Wschodniorzymskim.

5. Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze.

Odrębnym od powyżej wskazanych jako osiągnięcie naukowe publikacji, wyraźnie zaznaczonym wątkiem w moich badaniach są zagadnienia związane z dziejami polemologii bizantyńskiej, czyli studia nad wschodniorzymskimi podręcznikami sztuki wojennej. W rozważaniach swych nie pomijam także wykorzystywanej przez Bizantyńczyków tradycji antycznej w tym zakresie, zarówno greckiej jak i łacińskiej. Wątkiem szczególnie interesującym mnie w tej materii są rekomendacje ówczesnych specjalistów dotyczące zasad prowadzenia działań zbrojnych na różnego rodzaju obszarach, przede wszystkim górskich i zalesionych. Dotychczas, po uzyskaniu stopnia doktora, zagadnieniom tym poświęciłem pięć publikacji, z czego cztery obcojęzyczne (jedną angielsko- i trzy bułgarskojęzyczne), opublikowane zagranicą, oraz jedną polskojęzyczną. W tekstach tych poruszyłem takie zagadnienia jak zasady przekraczania obszarów górskich i zalesionych, organizowania w nich skutecznych zasadzek na wroga, w ogóle prowadzenia działań zbrojnych na ich terenie, czy znaczenie zwiadu, szpiegostwa i zwodzenia nieprzyjaciela w działaniach zbrojnych (ten ostatni tekst wbrew swojemu tytułowi znacznie wykracza poza problematykę wyłącznie górską, dając prawie pełny przekrój informacji zaczerpniętych na ten temat z najważniejszych bizantyńskich podręczników wojskowości)²⁰. W druku znajduje się już

¹⁸ П. Мутафчиев, *Книга за българите...*, s. 139–189.

¹⁹ В. Гюзелев, *Размишленията върху българската средновековна история на проф. Петър Мутафчиев*, [w:] П. Мутафчиев, *Книга за българите...*, s. 5–21; idem, *Съчинения в пет тома*, t. 1: *Апология на Средновековието. Покръстване и християнизация на българите*, София 2013, s. 89–132; Ив. Божилов, *История на Средновековна България...*, s. 17–76.

²⁰ К. Маринов, *Преминаването на планинските проходи според византийските и някои антични трактати за военното изкуство*, [w:] *Българско средновековие: общество, власт, история. Сборник в чест на проф. д-р Милияна Каймакамова*, ред. Г.Н. Николов, Университетско Издателство „Св. Климент Охридски“, София 2013, s. 205–220; idem, *Как трябва да се водят планински сражения. Препоръки в някои византийски и антични стратегикони*, „Bulgaria Mediaevalis“ 4/5, 2013/2014, s. 363–381; idem, *Mountain warfare in the Byzantine-Bulgarian military struggles, the end of 10th – the beginning of 11th century. Between theory and practice (An outline)*, [w:] *Европейският Югоизток през втората половина на X – началото на XI век. История и култура. Междунаодна конференция София, 6–8 октомври 2014 г.*, ред. В. Гюзелев, Г.Н. Николов, Българска Академия на Науките, София 2015, s. 95–107; idem, *Разузнавачи, шпиони, предатели. Значение на разузнаването при действията на византийските войски в планинска местност (VI–XI в.)*, „Bulgaria Mediaevalis“ 7, 2016, s. 351–371; idem, *Przez wąwozy i*

kolejny obcojęzyczny tekst, poświęcony pryncypiom rozbijania obozów na terenach wyniesionych przez armie cesarskie²¹. Podkreślić muszę, że badania te, bez wyjątku oparte na szczegółowej analizie źródeł, stanowią absolutne *novum*, w zasadzie nie mające odpowiednika w światowej literaturze przedmiotu. Ich wyniki stanowią dla mnie punkt wyjścia do interpretacji średniowiecznych przekazów narracyjnych dotyczących konkretnych kampanii zbrojnych prowadzonych na wyżej wzmiankowanych terenach, w ten sposób nadając tym interpretacjom dodatkowy kontekst, co umożliwia głębszą i solidniej uzasadnioną ocenę działań zbrojnych, niż czyniono to w dotychczasowych badaniach. Szczególnie, gdy idzie o bizantyńsko-bułgarskie konflikty militarne. Zagadnienia te wpisują się w moje szersze zainteresowania problematyką górską w bałkańskim średniowieczu, owocem których jest kilka następných artykułów naukowych²².

Innym polem moich dociekań stały się dzieje państwa bułgarskiego w czasach panowania cara Piotra I Świętego (927–969), najdłużej rządzącego władcy w dziejach bułgarskich. Pokłosiem projektu realizowanego wspólnie z naukowcami z Bułgarii, w latach 2015–2018, którego byłem pomysłodawcą, jednym z wykonawców oraz koordynatorem współpracy z partnerami zagranicznymi, a finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (program Harmonia), stała się redagowana przeze mnie i Pana prof. dr hab. Mirosława J. Leszkę wieloautorska monografia, opublikowana w języku angielskim, poświęcona dziejom Bułgarii za panowania tego właśnie monarchy. Gros tekstów w niej zamieszczonych jest mojego autorstwa bądź została napisana wspólnie ze wspomnianym naukowcem²³. Pokłosiem naszej współpracy jest również rosyjskojęzyczny artykuł podsumowujący problematykę rządów wskazanego monarchy, opublikowany w renomowanym czasopiśmie bułgarskim²⁴. Dodatkowo, drukiem ukazała się polskojęzyczna biografia Piotra i jego małżonki, Marii Lekapeny (927–?963), napisana przeze mnie we współautorstwie z uczonymi łódzkimi²⁵. Wszystkie wskazane powyżej dzieła, opracowane z uwzględnieniem kompletu źródeł z epoki i całej dostępnej literatury naukowej (łącznie z niepublikowanymi zagranicznymi rozprawami

lasy. Armia bizantyńska wobec trudno dostępnych obszarów w świetle IX konstytucji Taktyk Leona VI Mądrego, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 99, 2017, s. 11–32.

²¹ idem, *Военният лагер в планинска територия според византийските стратегикони (Предварителни бележки)*, „Bulgaria Mediaevalis” 9, 2019 (w druku).

²² idem, *Ο ὄχιρὸς καὶ δυσδιέξοδος φραγμὸς. Glosa do antybułgarskiej kampanii zbrojnej Nikefora I z 811 r.*, „Słupskie Studia Historyczne” 17, 2011, s. 9–18; idem, *Dzicy, wyniosli i groźni górale. Wizerunek Bułgarów jako mieszkańców gór w wybranych źródłach greckich VIII–XII w.*, [w:] *Stereotypy bałkańskie. Księga jubileuszowa Profesor Ilony Czamańskiej*, red. J. Paszkiewicz, Z. Pentek, Instytut Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2011, s. 35–45; idem, *Góry Hemos jako miejsce schronienia, baza wypadowa i punkt obserwacyjny w świetle bułgarsko-bizantyńskich zmagañ zbrojnych okresu wczesnego średniowiecza*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 20, 2013, s. 5–17; idem, *Планинската верига Хемус и българската политическа граница през ранносредновековния период (Общ поглед)*, [w:] *Балканите – език, история, култура. Материали от Четвъртата международна научна конференция "Балканите – език, история, култура"*, В. Търново, 18–20 октомври 2013 г., ред. К. Мутаfoва, Издателство „Ивис”, Велико Търново 2015, s. 105–120 (ostatnie trzy prace są zmienionymi wersjami trzech obcojęzycznych prac wschodzących w skład zgłoszonego powyżej osiągnięcia naukowego).

²³ *The Bulgarian State in 927–969. The Epoch of Tsar Peter I*, Łódź University Press, Ed. M.J. Leszka, K. Marinow, Łódź 2018 [Byzantina Lodziensia XXXIV], ss. 700.

²⁴ М.Й. Лешка, К. Маринов, *Спорные вопросы правления болгарского царя Петра I (927–969)*, „Palaeobulgarica” 41, 2017, 1, s. 23–39.

²⁵ Z.A. Brzozowska, M.J. Leszka, K. Marinow, *Piotr I Święty, car bułgarski (ok. 912–969). Maria Lekapena, caryca bułgarska (ok. 912–?963)*, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2018, ss. 347.

naukowymi) stanowią pierwsze tego typu publikacje w literaturze polskiej i międzynarodowej.

W obrębie moich zainteresowań znalazły się również dzieje architektoniczne wczesnobizantyńskiego Konstantynopola, konkretnie zaś kwestie związane z systemem fortyfikacji miasta i funkcjonującymi w jego obrębie portami morskimi. W ramach realizacji grantu Komitetu Badań Naukowych, trwającego w latach 2008–2010, którego byłem jednym z wykonawców zaprezentowałem w formie pisemnej, jako fragment większej monografii poświęconej tej bizantyńskiej metropolii, swoje dociekania na powyższe tematy, bazujące na najświeższych wówczas wynikach prac archeologiczno-architektonicznych (prace wykopaliskowe np. w tzw. Porcie Teodozjusza jak i lokalizacjach wokół miasta wciąż trwają)²⁶. W nurcie tych badań współredagowałem również dwie inne prace zbiorowe, które prezentują oryginalne badania polskich uczonych, poświęcone historii i zabytkom stołecznego miasta nad Bosforem i szerzej morskim dziejom Bizantyńczyków²⁷. Ostatnimi czasy coraz częściej podejmuję wątki skoncentrowane na retoryce bizantyńskiej, czy interpretacji tekstologicznej wybranych źródeł greckojęzycznych, czego wynikiem jest szereg artykułów oraz rozdziałów w pracach zbiorowych ukazujących się w Polsce i poza jej granicami. Zestawiając przemowy dotyczące wydarzeń natury politycznej, przede wszystkim relacji bułgarsko-bizantyńskich, z tekstami historiograficznymi epoki wykazałem, że opisywane w nich przeżycia i emocje, jakkolwiek wpisujące się w ówczesną manierę wypowiedzi, nie były wyłącznie autorskimi wymysłami, zastosowanymi na użytek konkretnego wystąpienia, lecz, przynajmniej po części, odpowiadały opisywanej przez mówcę rzeczywistości. Zidentyfikowałem kryjące się za danym przesłaniem, aluzją, grą słowną itp., kody kulturowe, idee czy poglądy polityczne poszczególnych autorów, przesłanie, które pragnęli przekazać swoim czytelnikom bądź słuchaczom²⁸.

Podsumowując swój dorobek publikacyjny po doktoracie²⁹, z pominięciem prac wchodzących w skład prezentowanego powyżej osiągnięcia naukowego, wskazać muszę współautorstwo

²⁶ K. Marinow, *Kształt urbanistyczny miasta. Porty*, [w:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. Leszka, T. Wolińska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 151–157; idem, *Kształt urbanistyczny miasta. Umocnienia Konstantynopola*, [w:] *Konstantynopol – Nowy Rzym...*, s. 157–177.

²⁷ *Z badań nad wczesnobizantyńskim Konstantynopolem*, red. M.J. Leszka, K. Marinow, A. Kompa, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011 [= „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 87], ss. 372; *Miasto na styku mórz i kontynentów. Wczesno- i średniobizantyński Konstantynopol jako miasto portowe*, red. M.J. Leszka, K. Marinow, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016 [Byzantina Lodziensia XXIII], ss. 341.

²⁸ K. Marinow, *Living in Peace. Byzantine-Bulgarian Relationships according to the Homily “On the Treaty with the Bulgarians”*, [w:] *Стандарти на всекидневието през Средновековието и Новото време / Standards of Everyday Life in the Middle Ages and in Modern Times*, т. III, ред. К. Мутафова, Н. Христова, И. Иванов, Г. Георгиева, Издателство ФАБЕР, Велико Търново 2014, s. 271–283; idem, *Facing the Atrocities of War. Attitudes, Thoughts and Feelings. The Byzantine Example*, [w:] *Стандарти на всекидневието...*, s. 284–293; idem, *Mit jako kod polityczny i kulturowy. Przykład mowy „Na pokój z Bułgarami” (927)*, [w:] *Florilegium. Studia ofiarowane Profesorowi Aleksandrowi Krawczukowi z okazji dziewięćdziesiątej piątej rocznicy urodzin*, red. E. Dąbrowa, T. Grabowski, M. Piegoń, Kraków 2017, s. 489–500; idem, *Patrząc na przemoc. Postawa, odczucia i bezsilność człowieka wobec okropności wojny w świetle retoryki okresu średniobizantyńskiego*, „Vox Patrum” 38, 2018, t. 69, s. 449–465.

²⁹ Przed nadaniem mi stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie historii opublikowałem sześć artykułów polskojęzycznych w czasopismach naukowych, cztery rozdziały w opracowaniach zbiorowych (jeden

monografii polskojęzycznej, współredakcję czterech prac zbiorowych (w tym anglojęzycznej monografii wieloautorskiej), autorstwo ośmiu artykułów w recenzowanych czasopismach polskich (pięć) i zagranicznych (łącznie trzy, w tym dwa bułgarsko- i jeden rosyjskojęzyczny we współautorstwie), dwadzieścia jeden rozdziałów w pracach zbiorowych (w tym siedemnaście w językach obcych – czternaście po angielsku, z czego sześć współautorskich oraz trzy bułgarskojęzyczne), trzy współautorskie recenzje (dwie po polsku, jedna po angielsku), trzy tłumaczenie artykułów naukowych innych uczonych (dwa z polskiego na bułgarski, jeden z bułgarskiego na polski) oraz osiem współautorskich przedmów i zakończeń (w tym dwie angielskojęzyczne) zamieszczonych w pracach naukowych. Od 2010 r. wyniki swoich badań prezentowałem na 40 konferencjach naukowych³⁰ (w tym dwudziestu trzech zagranicznych, trzech międzynarodowych organizowanych w Rzeczypospolitej oraz czternastu krajowych), z których warto wskazać następujące: a) *22nd International Congress of Byzantine Studies*, 22–27.08.2011 r., Sofia, Bułgaria; b) *Congresso Internacional “Revisitar o Mitó/Recycling Myths”*, 2–5.05.2012 r., Lizbona, Portugalia; c) *Трету Конгрес по България*, 23–26.05.2013 r., Sofia, Bułgaria; d) *Congresso Internacional “A Violência no Mundo Antigo e Medieval” / International Conference “Violence in the Ancient and Medieval World”*, 17–19.02.2014 r., Lizbona, Portugalia; e) *International Medieval Congress 2014*, 7–10.07.2014 r., Leeds, Wielka Brytania; f) *International Conference “South-Eastern Europe in the Second Half of 10th – the Beginning of the 11th Centuries: History and Culture”*, 6–8.10.2014 r., Sofia, Bułgaria; g) *Le bois dans tous ses états. De la représentation aux réalités quotidiennes de la forêt européenne (Moyen Âge et Temps modernes)*, *International Colloquium*, 17–18.11.2015 r., Château de Chantilly, Francja; h) *51st International Congress of Medieval Studies*, 12–15.05.2016 r., Kalamazoo, USA; i) *23rd International Congress of Byzantine Studies*, 22–27.08.2016 r., Belgrad, Serbia. W ramach niektórych zjazdów naukowych miałem zaszczyt i przyjemność być członkiem ich komitetu organizacyjnego (kolokwium w Château de Chantilly), organizować Okrągłe Stoły i sesje tematyczne (Kongresy Bizantynologiczne – w Sofii i Belgradzie), prowadzić, na życzenie organizatorów, poszczególne sesje czy współuczestniczyć w organizacji konferencji. Od 2010 r. wielokrotnie realizowałem naukowe pobyty zagraniczne połączone z kwerendą biblioteczną oraz konsultacjami z miejscowymi uczonymi (Austria, Bułgaria, Francja, Grecja, Turcja, USA, Wielka Brytania, Włochy).

Dotychczas uczestniczyłem w trzech projektach badawczych, finansowanych przez Komitet Badań Naukowych (lata 2008–2010: *Konstantynopol – Nowy Rzym i jego mieszkańcy IV–pocz. VII w.*), Narodowy Program Wspierania Humanistyki (lata 2014–2019: *Wołosi w europejskiej i polskiej przestrzeni kulturowej. Migracje – osadnictwo – dziedzictwo kulturowe*) oraz Narodowe Centrum Nauki (program Harmonia, lata 2015–2018: *Państwo bułgarskie w latach 927–969. Epoka cara Piotra I Pobożnego*). Jestem jednym z członków-założycieli i aktywnym uczestnikiem życia naukowego *Centrum badań nad Historią i Kulturą Morza Śródziemnego i Europy Południowo-Wschodniej im. prof. Waldemara Cerana* (Centrum *Ceraneum*) Uniwersytetu Łódzkiego, ustanowionego decyzją JM Rektora UŁ w roku 2011, które na dzień dzisiejszy zrzesza 125 uczonych (plus dwóch członków honorowych) z 12 krajów i 33 centrów naukowych, zajmujących się badaniem szeroko pojętych dziejów

po rosyjsku), pięć recenzji tekstów naukowych (jedną indywidualnie i cztery we współautorstwie), jak również pięć tłumaczeń prac innych naukowców (cztery z bułgarskiego na polski i jedną z polskiego na bułgarski).

³⁰ Przed obroną doktoratu wzięłem udział w sześciu konferencjach naukowych, czterech międzynarodowych i dwóch krajowych.

Bizancjum i krajów tzw. kręgu *Slavia Orthodoxa*³¹. Jestem również współzałożycielem i członkiem rady redakcyjnej głównego periodyku (wydawanego w językach kongresowych) naukowego oraz serii wydawniczej tego centrum badawczego – odpowiednio „*Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe*” (indeksowane w WoS; jak dotąd ukazał się rocznik ósmy) oraz „*Series Ceranea*” (dotychczas ukazały się cztery tomy). W latach 2012–2016 wchodziłem w skład rady naukowej czasopisma „*Annales. Etyka w życiu gospodarczym*”, obecnie zaś jestem członkiem takiej rady w zagranicznym czasopiśmie zatytułowanym „*VTU Review: Studies in the Humanities and Social Sciences*” (wydawca: Uniwersytet Wielkotypnowski), publikowanym jedynie w języku angielskim. Czołowe czasopismo historyczne Uniwersytetu Wielkotypnowskiego (Bułgaria), czyli „*Епохи / Epohi*” (ERIH Plus), zaprosiło mnie do grona swoich stałych recenzentów, a od 2014 r. jestem członkiem trójosobowego zespołu polskich korespondentów bibliograficznych (odpowiedzialnych za indeksowanie dorobku naukowego bizantynologów polskich) monachijskiego czasopisma „*Byzantinische Zeitschrift*”, najstarszego i najbardziej autorytatywnego periodyku bizantynologicznego na świecie. Pełnię również funkcję członka komitetu redakcyjnego serii wydawniczej Katedry Historii Bizancjum UŁ pt. „*Byzantina Lodziensia*” oraz zagranicznej serii monograficznej zatytułowanej „*Studies in Historical Geography and Cultural Heritage*” (w roli członka naukowej rady doradczej), wydawanej przez „*Akadska Knijga*”, Novi Sad (w Serbii), we współpracy z Österreichische Akademie der Wissenschaften, we Wiedniu. Właśnie moje dokonania na niwie geografii historycznej i geopolityki średniowiecznych Bałkanów spowodowały, że w 2016 r. Pan Doc. dr Mihailo Popović i Pan prof. Andreas Külzer z Austriackiej Akademii Nauk, jedni z wykonawców długofalowego i niezwykle ambitnego projektu naukowego, czyli tzw. *Tabula Imperii Byzantini*, zwrócili się do mnie z oficjalnym zaproszeniem do wstąpienia w szeregi zawiadywanej przez nich prestiżowej *Commission for the Historical Geography and Spatial Analysis of Byzantium of the Association of Byzantine Studies*, w skład której wchodzi, drogą mianowania, od tamtego czasu. Z kolei prace z zakresu dziejów bułgarskich i relacji bułgarsko-bizantyńskich spowodowały, że w 2017 r., na zaproszenie Przewodniczącego Centrum Badań Mediewistycznych przy Wydziale Historycznym Uniwersytetu Wielkotypnowskiego, Pana prof. dr hab. Płamena Pawłowa, wszedłem do grona aktywnych członków tej jednostki badawczej. Oprócz nich i wspomnianego powyżej Centrum *Ceraneum* jestem również członkiem krajowych gremiów naukowych, mianowicie Komisji Bałkanistyki przy oddziale Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu (od 2011 r.) oraz Komisji Bizantynologicznej Polskiego Towarzystwa Historycznego (od 2013 r.).

Od lat (właściwie od 2001 r.) koordynuję formalną i nieformalną współpracę Katedry Historii Bizancjum UŁ i Centrum *Ceraneum* UŁ z historykami i archeologami bułgarskimi, przede wszystkim z dwóch najważniejszych i najbardziej prestiżowych uczelni bułgarskich, mianowicie Uniwersytetu Sofijskiego „św. Klemensa Ochrydzkiego” i Uniwersytetu Wielkotypnowskiego „św. św. Cyryla i Metodego”. Intensyfikuje się również współpraca z kolejnymi uczelniami – Uniwersytetem „Biskupa Konstantyna Presławskiego” w Szumen oraz Południowo-Zachodnim Uniwersytetem „Neofita Rylskiego” z siedzibą w Błagoewgradzie. Moje kilkuletnie nieformalne kontakty z pracownikami Katedry Historii Bułgarii US

³¹ K. Marinow, *North Latins on the Bosphorus? A few words on the East Mediterranean, Byzantine and Orthodox studies in the Ceraneum Centre, University of Łódź (Poland)*, „*Analecta Archaeologica Ressoviensia*” 13, 2018 (w druku).

zaowocowały podpisaniem przez nich formalnej umowy o współpracy naukowej z naszą Katedrą, która obowiązywała w latach 2007–2012 (realizowaliśmy wspólny projekt pt. *Bułgaria w średniowiecznych źródłach pisanych*), a zatem jeszcze po uzyskaniu przeze mnie stopnia doktorskiego. Długoletnie relacje z uczonymi z Sofii doprowadziły do podjęcia i pozytywnej finalizacji wspólnego projektu naukowego poświęconego Bułgarii w czasach cara Piotra I (lata 2015–2018). Obecnie monitoruję kwestię podpisania umowy o współpracy naukowej pomiędzy Centrum *Ceraneum* a Centrum Badań Mediewistycznych przy Wydziale Historycznym Uniwersytetu Wielkotrznowskiego. W efekcie zainicjowanej i rozwijanej przeze mnie współpracy polsko-bułgarskiej historycy-mediewiści z UŁ są rozpoznawalni w środowisku naukowców bułgarskich i stale zapraszani do uczestniczenia w organizowanych tam zjazdach naukowych, czy publikowania w tamtejszych wydawnictwach. Doprowadziłem również do ustanowienia stałej wymiany publikacji naukowych pomiędzy *Ceraneum* a Narodowym Instytutem Archeologii z Muzeum Bułgarskiej Akademii Nauk oraz Filiją tegoż w Szumenie, czyli jedną z największych i najprężniej działających jednostek terenowych Instytutu, badających dawne stolice bułgarskie, Pliskę i Presław Wielki (obie wymiany zapoczątkowano w roku 2015). Od lat organizuję i współorganizuję przyjazdy, pobyt (także dłuższe staże naukowe) i wykłady otwarte (często symultanicznie przeze mnie tłumaczone) uczonych zagranicznych, przede wszystkim bułgarskich (od 2010 r. łącznie siedemnaście osób)³², jak również i polskich (pięć osób). Pielęgnowuję także nieformalne związki naukowe z Instytutem Bizantynologicznym Serbskiej Akademii Nauk i Sztuki (Pan dr. Srdjan Pirivatrić), Uniwersytetem Oksfordzkim (Pan prof. dr hab. Jonathan Shepard, emerytowany) czy Uniwersytetem Florydzkim (Pan prof. dr hab. Florin Curta). Recenzowałem, w systemie peer-review, prace zgłoszone do druku następującym czasopismom naukowym: „*Епохи/Epochi*” (Bułgaria), „*Slavica Lodziensia*”, „*Slavia Meridionalis*” czy „*Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Seria Nauk Społecznych*” (Polska). Opiniowałem do druku kolejny tom ważnego wydawnictwa źródłowego, publikowanego przez Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy Instytutu Sławistyki Polskiej Akademii Nauk³³. W 2016 r. recenzowałem także wniosek zgłoszony do Narodowego Centrum Nauki, w ramach konkursu SONATA (Panel HS1). Dwukrotnie, w latach 2013–2017, pełniłem rolę promotora pomocniczego w dwóch z sukcesem zakończonych przewodów doktorskich.

Za dotychczasowe swoje osiągnięcia w 2011 r. uhonorowany zostałem Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP dla wybitnych młodych naukowców (na lata 2011–2014). W roku 2013 jako członek zespołu złożonego z pracowników Katedry Historii Bizancjum UŁ, otrzymałem nagrodę zespołową I. stopnia Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Łódzkiego za osiągnięcia naukowo-badawcze w związku z publikacją naszej wspólnej monografii poświęconej dziejom wczesnobizantyńskiego Konstantynopola³⁴. Tożsame wyróżnienie, tym razem II. stopnia, otrzymałem w roku 2016 w kontekście ukazania się drukiem współautorskiej monografii poświęconej Carstwu Bułgarskiemu w latach 866–971³⁵.

³² Przed tym okresem były jeszcze dwie osoby.

³³ *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria Grecka*, t. VI: *Pisarze XI w.*, wstęp, tłumaczenie i komentarz A. Kotłowska, współpraca A. Brzóstkowska, Warszawa 2013 [= *Prace Sławistyczne* 137], ss. 370.

³⁴ *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. Leszka, T. Wolińska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, ss. 751.

³⁵ M.J. Leszka, K. Marinow, *Carstwo bułgarskie. Polityka–kultura–gospodarka–społeczeństwo, 866–971*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015, ss. 385.

Natomiast w roku 2017 JM Rektor UŁ przyznał mi indywidualną nagrodę I. stopnia za cykl 13 publikacji pt. *Bizancjum i Bułgaria w VII–XIV w. Rywalizacja i koegzystencja*.

6. Działalność dydaktyczna i popularyzująca naukę

W latach 2013–2014 brałem czynny udział w międzynarodowym projekcie dydaktycznym zatytułowanym Erasmus Intensive Programme *Standards of Everyday Life in the Middle Ages and in Modern Times* sponsorowanym przez Lifelong Learning Programme of the European Union (całość projektu obejmowała lata 2012–2014), w którym uczestniczyło siedem uniwersytetów europejskich (dwa z Bułgarii, gdzie odbywały się coroczne zjazdy, dwa z Turcji oraz po jednym z Francji, Rumunii i Polski). W latach 2013–2018, w ramach realizacji mobilności nauczycieli akademickich Erasmus i Erasmus+, sześciokrotnie wygłaszałem zagranicą wykłady dla studentów różnych stopni studiów w Bułgarskiej Akademii Nauk (dwukrotnie) i na Uniwersytecie Wielkotypnowskim „św. św. Cyryla i Metodego” (czterokrotnie), w łącznym wymiarze 42 godzin uniwersyteckich. Jako nauczyciel akademicki prowadziłem i prowadzę zajęcia dydaktyczne obejmujące przedział chronologiczny od starożytności do nowożytności włącznie na trzech kierunkach studiów realizowanych na Uniwersytecie Łódzkim, a mianowicie Historii, Okcydentalistyce i Wojskoznawstwie dla studentów wszystkich stopni studiów uniwersyteckich. Tematyka moich zajęć koncentruje się, przede wszystkim, na zagadnieniach związanych z szeroko pojętymi dziejami średniowiecza powszechnego, historią średniowiecznych Bałkanów oraz sztuką wojenną starożytności. Od 2015 r., gdy uzyskałem w tym zakresie odpowiednie uprawnienia, byłem recenzentem pięciu prac licencjackich i dwóch magisterskich oraz opiekunem naukowym jednego licencjusza. Prowadziłem również anglojęzyczne zajęcia dla studentów polskich i zagranicznych oraz wykłady i konwersatoria ogólnouczelniane dla studentów z innych wydziałów i specjalności. Udzielałem się również jako wykładowca w Łódzkim Uniwersytecie Trzeciego Wieku, a także prelegent dla uczniów szkół średnich, w ramach realizowanej na UŁ akcji „Uniwersytet Zawsze Otwarty”. W tym roku akademickim, po raz pierwszy prowadziłem zajęcia e-learningowe z wykorzystaniem platformy Moodle w ramach nowo wdrożonego kierunku studiów zaocznych w naszym Instytucie, czyli *e-Historii*. W latach 2013–2016 pełniłem funkcję opiekuna Studenckiego Koła Naukowego Mediewistów Instytutu Historii UŁ. Moja działalność na niwie dydaktycznej od lat spotyka się z wysoką oceną ze strony studentów.

Samodzielnie bądź we współautorstwie opublikowałem pięć tekstów popularnonaukowych (jeden został później przetłumaczony i wydany w Rosji)³⁶, konsultowałem polską edycję francuskiego filmu *Seuthès l'Immortel, les secrets d'un roi thrace* (TV Planète), w roli eksperta

³⁶ K. Marinow, *Et mente et animo*, [w:] *Uczony, czyli Wspomnienia o Profesorze Waldemarze Ceranie*, red. D. Ceran, P. Filipczak, Wydawnictwo i Pracownia Poligraficzna Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego, Łódź 2011, s. 97–105; idem, *Wojskowość epoki Paleologów*, [w:] *Dynastie świata. Paleologowie. Biografie. Fakty. Drzewa genealogiczne*, red. Krzysztof Kurek, Centro Editor Planeta DeA S.A., Warszawa 2011, s. 60–69; idem, *Skarby Bizancjum*, [w:] *Dynastie świata...*, s. 112–115; idem, *Военное дело в эпоху Палеологов*, [w:] *Великие династии мира. Палеологи. Биографии. Гербы. Генеалогические древа*, перевод О.В. Чехова, Н.Г. Вертячих, Т.Ю. Кречко, Е.А. Барзова, Г.Г. Мурадян, ред. О.В. Чехова, Г.Г. Мурадян, ЗАО „АРИА-АиФ”, Москва 2012, s. 50–55; A. Kompa, K. Marinow, *Prolog: Zapomniana cywilizacja*, [w:] *Dzieje Bizancjum. Zaginione cesarstwo*, red. L. Będkowski, A. Kompa, POLITYKA Spółka z o.o. SKA, Warszawa 2019 [= *Polityka. Potomnik Historyczny*, nr 1/2019], s. 8–11; K. Marinow, *Niezwykłe mury*, [w:] *Dzieje Bizancjum. Zaginione cesarstwo...*, s. 55.

brałem udział w nagraniu popularnonaukowego filmu pt. *Векът на цар Самуил* (Bułgaria), udzieliłem wywiadów dla mediów polskich (Radio Łódź i jeden z magazynów studenckich) oraz trzykrotnie bułgarskich (dwukrotnie dla bułgarskiej telewizji CKAT i jednej z gazet miasta Gabrowa).

Kiril Marinov